VII kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Skarbu Państwa**
(nr 116)
z dnia 28 sierpnia 2014 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Skarbu Państwa (nr 116)

28 sierpnia 2014 r.

Komisja Skarbu Państwa, obradująca pod przewodnictwem posła **Tadeusza Aziewicza (PO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– informację na temat bieżącej sytuacji oraz planów rozwojowych Poczty Polskiej S.A.,

– informację na temat aktualnej sytuacji oraz strategii rozwoju Banku Pocztowego S.A.

W posiedzeniu udział wzięli: **Małgorzata Olszewska** podsekretarz stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji wraz ze współpracownikami, **Artur Kawaler** zastępca dyrektora Departamentu Wspierania Polityk Gospodarczych Ministerstwa Finansów, **Łukasz Zgoda** młodszy inspektor kontroli państwowej w Najwyższej Izby Kontroli, **Karol Krzywicki** dyrektor Departamentu Rynku Pocztowego Urzędu Komunikacji Elektronicznej wraz ze współpracownikami, **Jerzy Jóźkowiak** prezes zarządu Poczty Polskiej S.A. wraz ze współpracownikami, **Tomasz Bogus** prezes zarządu Banku Pocztowego S.A., **Paweł Borys** dyrektor zarządzający do spraw strategii i inwestycji PKO BP S.A., **Paweł Jędrzejewski** wiceprzewodniczący prezydium Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność" Pracowników Poczty Polskiej wraz ze współpracownikami, **Zbigniew Warchał** przewodniczący Niezależnego Związku Zawodowego Pracowników Poczty Polskiej wraz ze współpracownikami, **Wiesław Klimaszewski** zastępca przewodniczącego Ogólnopolskiego Związku Pracodawców Niepublicznych Operatorów Pocztowych wraz ze współpracownikami, **Adam Tencza** ekspert Konfederacji Lewiatan.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Wiesław Kozioł, Iwona Kubaszewska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Szanowni państwo, rozpoczynamy posiedzenie Komisji Skarbu Państwa. Serdecznie witam panie posłanki, panów posłów, zaproszonych gości z panią Małgorzatą Olszewską, podsekretarz stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji. Serdecznie witam pana prezesa Jerzego Jóźkowiaka, prezesa Poczty Polskiej, pana Tomasza Bogusa, prezesa Banku Pocztowego.

Szanowni państwo, w dzisiejszym porządku dziennym mamy rozpatrzenie informacji na temat bieżącej sytuacji oraz planów rozwojowych Poczty Polskiej S.A., jak też rozpatrzenie informacji na temat aktualnej sytuacji oraz strategii rozwoju Banku Pocztowego S.A. Przedstawia minister administracji i cyfryzacji. Czy są jakieś uwagi do porządku? Nie widzę. A zatem stwierdzam przyjęcie porządku. Bardzo proszę panią minister o przedstawienie stosownej informacji.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji Małgorzata Olszewska:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, dziękuję bardzo za zaproszenie. Może od razu przejdę do tematu, którym dzisiaj zajmuje się Komisja, a mianowicie do sytuacji Poczty Polskiej oraz jednej ze spółek pocztowych, czyli Banku Pocztowego. Może zacznę od rzeczy, która pewnie dla państwa jest absolutną oczywistością, że cały sektor pocztowy w Europie i na świecie ulega gwałtownym przeobrażeniom. Możemy to obserwować na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat. Przede wszystkim spada zainteresowanie tradycyjnymi przesyłkami listowymi, wzrasta natomiast wolumen przesyłek paczkowych. Jest to związane głównie z bardzo dynamiczną tendencją rozwoju rynku e-commerce. Faktem jest też to, co obserwuje Poczta Polska, a mianowicie,

że elektroniczne formy komunikacji wypierają dotychczasowe dosyć tradycyjne metody komunikacyjne. Tym samym ma to również wpływ na taki zakres działalności jak rozwój handlu na odległość.

Jeżeli chodzi o polski rynek, to od dnia 1 stycznia 2013 r. funkcjonuje on w warunkach zliberalizowanych. Nowe Prawo pocztowe zlikwidowało obszar zastrzeżony, który był obszarem właściwym dla Poczty Polskiej, dla działalności operatora wyznaczonego. W tej chwili takie ograniczenie już nie istnieje w prawie polskim. Oczywiście utrzymany jest obowiązek świadczenia usług powszechnych, zwłaszcza w tych miejscach, gdzie jest to nieopłacalne. Nie wyobrażamy sobie natomiast tego, że obywatele zostaliby pozbawieni dostępu do usług pocztowych. Poczta Polska w tej chwili działa więc już w obszarze wolnego rynku. Oczywiście zgodnie z ustawą została wyznaczona do tego – było to też spowodowane decyzją Wysokiej Izby – żeby przez trzyletni okres pełniła obowiązki operatora wyznaczonego po to, żeby zapewnić ciągłość funkcjonowania usługi. Natomiast sytuacja zmienia się dosyć dynamicznie i poczta musi również odnajdować się w warunkach uwolnionego rynku. Przede wszystkim chodzi o konieczność reagowania na zmieniające się uwarunkowania biznesowe, o czym wspomniałam, nowe trendy, nowe rodzaje usług, ale także zamówienia publiczne. Spółka stara się sprostać tym wszystkim wyzwaniom.

Na przestrzeni ostatnich trzech lat, na podstawie sprawozdań, które dostajemy w ramach pełnionego nadzoru właścicielskiego, możemy stwierdzić dodatni wynik finansowy. Trzeba tutaj również podkreślić, że w 2013 roku Poczta Polska osiągnęła zysk netto. Wynika finansowy netto za dwa pierwsze kwartały roku 2014, zgodnie z przekazanymi do nas informacjami, również jest dodatni. Myślę, że to, co jest istotne, to to, że cały czas usilnie pracujemy nad tym – pracuje też nad tym zarząd spółki – żeby utrzymać dodatnią rentowność i w jak najlepszy sposób starać się maksymalizować zyski. Jest to nie tylko kwestia patrzenia na wyniki finansowe spółki, ale również praca nad tym, żeby poczta mogła konkurować ofertą produktową, poprawiać jakość usług, co wiąże się również z odpowiednimi nakładami inwestycyjnymi. To, co jest dla nas absolutnym priorytetem, to oczywiście to, że działalność Poczty Polskiej, działalność spółki cieszy się dużym zaufaniem społeczeństwa. Jeżeli chodzi o pracowników Poczty Polskiej, uważamy, że jest to jeden z elementów, który daje jej przewagę konkurencyjną.

Natomiast biorąc pod uwagę zmieniające się otoczenie biznesowe dla jej funkcjonowania, w tej chwili skoncentrujemy uwagę zwłaszcza na budowaniu konkurencyjnej grupy kapitałowej pocztowo-finansowo-logistycznej. Tak jak powiedziałam, uwzględniamy przy tym niekorzystne trendy odnośnie do tradycyjnych usług pocztowych tak, żeby przede wszystkim konsekwentnie realizować przyjętą strategię spółki, która trzy lata temu została, myślę, że w dosyć jasny sposób, określona. Co więcej, była również przedmiotem konsultacji z pracownikami spółki, a więc myślę, że jest to wynik pewnego wzmożonego wysiłku całego zespołu, który pracuje na poczcie. Myślę, że jednym z sukcesów, który jest warty odnotowania, jest przede wszystkim poprawa jakości świadczenia usług przez pocztę na przestrzeni ostatnich kilku lat. Potwierdzają to niezależne badania Urzędu Komunikacji Elektronicznej.

Wspomniałam już o wszystkich trendach, w tej chwili nie będę się powtarzała. To, co w tej chwili identyfikujemy jako kluczowe dla działalności, dla rozwoju działalności spółki, to przede wszystkim usługi paczkowe, kurierskie i logistyczne. Tutaj w ramach grupy staramy się budować i wykorzystywać synergię sieci placówek z działalnością spółek z grupy, oczywiście biorąc pod uwagę chociażby współpracę z zakresie ubezpieczeń ze spółką Pocztowe Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych czy też z Bankiem Pocztowym. Niemniej rozwój jest nie tylko w tych sektorach. Staramy się także, żeby poczta była jak najbardziej nowoczesna. Stąd rozwój cyfrowych projektów pocztowych i przede wszystkim realizacja tychże usług za pośrednictwem platformy Envelo, z którym to produktem być może mieli państwo okazję spotkać się w ramach akcji reklamowej Poczty Polskiej. Przede wszystkim staramy się odpowiedzieć na zapotrzebowania klientów w przechodzeniu i oszczędzaniu tradycyjnej korespondencji papierowej na rzecz wykorzystywania komunikacji elektronicznej. Wszystkie te wyzwania rynkowe mają również swój bezpośredni wpływ na intensywność działań restrukturyzacyjnych. Pod tym wzglę-

dem cały czas trwa wzmożona praca nad optymalizacją i przede wszystkim unowocześnianiem procesów, poprzez które poczta realizuje swoje zamierzenia biznesowe.

Jest to również kwestia restrukturyzacji spółki pod względem polityki zatrudnienia. Od kilku lat w spółce realizowany jest program dobrowolnych odejść. W tym roku program, właściwie dobiegający, zmierzający już ku końcowi, oznacza redukcję ponad 4000 etatów na zasadach zrównoważenia z tym, żeby pracownikom zapewnić możliwość odejścia ze spółki na bardzo rozsądnych warunkach, w tym także korzystnych dla pracowników. Wydaje nam się, że efekt ten został osiągnięty. Rozpoczęto również dyskusję w sprawie nowego systemu wynagradzania pracowników. W tej chwili zarząd przystępuje do negocjacji ze stroną pracowniczą. Projektowany nowy system przedstawiony do konsultacji załodze zakłada przede wszystkim utrzymanie dotychczasowego poziomu środków przeznaczonych na wynagrodzenia dla pracowników, ale też zakłada poukładanie w trochę inny sposób wszystkich elementów składających się na wynagrodzenie, również w zależności od pracy, która jest wykonywana na poczcie. Biorąc pod uwagę to, że jest to spółka i że powinna ona funkcjonować w sposób odpowiadający na zapotrzebowania rynkowe, jak też uwzględniając sytuację pracowniczą, wydaje się, że jest to krok w dobrym kierunku. Natomiast dyskusja oczywiście jest otwarta. Mamy nadzieję, że doprowadzi ona do kompromisu po obu stronach, dlatego że dla nas równie ważne jest dobro pracowników, jak też to, żeby spółka funkcjonowała i żeby mogła rozwijać się w niezakłócony sposób, żeby pod tym względem mogła odnotowywać istotne pozytywne zmiany.

Oczywiście zmiany są obarczone ryzykami. Tak jak powiedziałam, poczta musi konkurować w warunkach uwolnionego rynku pocztowego, a to wiąże się między innymi z tym, że startuje w różnego rodzaju zamówieniach publicznych. Myślę, że ubiegły rok był bardzo dobry dla Poczty Polskiej. W tym roku nie każde postępowanie udało się Poczcie Polskiej wygrać, ale również i w takiej sytuacji staramy się, żeby spółka natychmiast reagowała na duże spadki, jeżeli do nich dochodzi, w zakresie planu finansowego. Stąd po ostatniej przegranej Poczty Polskiej w przetargu na obsługę sądów w spółce konsekwentnie wdrażany jest program wyzwania wzrostu Poczty Polskiej, mający na celu przede wszystkim zoptymalizowanie jej działań po to, żeby zapobiec negatywnemu wpływowi utraty przetargu na działalność spółki.

Podsumowując, według mnie działanie spółki należy ocenić w sposób pozytywny. Wydaje mi się, że pomimo różnych wyzwań, jak też biorąc pod uwagę wielkość spółki, radzi sobie dobrze na rynku pocztowym, wypracowuje dobre wyniki finansowe. Biorąc pod uwagę liczbę spraw na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat, z którymi trzeba było się uporać, żeby spółka rzeczywiście funkcjonowała w sposób absolutnie rentowny, z pewnością wyzwania restrukturyzacyjne, wyzwania dotyczące wprowadzania nowych usług cały czas stanowią dla nas punkt do ciężkiej i wytężonej pracy. Za pracę tę oczywiście w dużej mierze odpowiedzialny jest zarząd spółki. Tak bym podsumowała sytuację, jaką mamy w Poczcie Polskiej z punktu widzenia właściciela.

Przygotowaliśmy dla państwa również szczegółowe dane dotyczące zarówno Poczty Polskiej, jak i Banku Pocztowego. Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, jeżeli Komisja pozwoli, informacje te zaprezentują pan prezes Jóźkowiek, pan prezes Wojtas, pan prezes Zarzycki z Poczty Polskiej, natomiast sytuację Banku Pocztowego zaprezentuje pan prezes Bogus, prezes Banku Pocztowego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dziękuję bardzo, pani minister. Chyba nie będziemy łączyć tych dwóch punktów. Chyba najpierw przedstawimy sytuację Poczty Polskiej, a potem przejdziemy do Banku Pocztowego. Jest zgoda. A więc prosimy pana prezesa Jóźkowiaka. Bardzo proszę.

Prezes zarządu Poczty Polskiej S.A. Jerzy Jóźkowiak:

Bardzo serdecznie dziękuję za zaproszenie w imieniu swoim oraz zarządów Poczty Polskiej i Banku Pocztowego. Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chcielibyśmy się z państwem podzielić informacjami dotyczącymi Poczty Polskiej oraz Grupy Poczty Polskiej, a następnie powiedzieć kilka słów o sytuacji ekonomicznej poczty, popatrzeć na te aspekty, które są kluczowe, czyli na klienta będącego w centrum

uwagi. Tutaj chcielibyśmy opowiedzieć o najważniejszych działaniach spółki zmierzających z jednej strony do restrukturyzacji, a z drugiej strony do rozwoju. Kolejny element to wyzwania na przyszłość.

Jeżeli popatrzymy na Pocztę Polską, to jesteśmy największą firmą pocztowo-logistyczną w naszym kraju. Codziennie trafiamy do wielu milionów klientów. Jesteśmy również największą siecią dystrybucyjno-logistyczną w Polsce. Wymownie świadczą o tym liczby, które państwo widzą, a mianowicie liczba placówek pocztowych – powyżej 7500, zatrudnienie sięgające granicy 80 tys., flota pojazdów – 6500, roczny wolumen listów – 1.400.000 tys., w tym dziennie 5400 tys. listów. Jeżeli chodzi o przekazy, jest ich 50.000 tys., w tym 39.000 tys. przekazów emerytalno-rentowych. Wartość wszystkich przekazów, które realizuje Poczta Polska, wynosi blisko 50.000.000 tys. zł. Mamy 33 tys. skrzynek nadawczych, 24 tys. rejonów doręczeń, 35 węzłów logistycznych, w tym 14 dużych węzłów ekspedycyjno-rozdzielczych. Jeżeli popatrzymy na roczny wolumen paczek, są to 44.000 tys. sztuk. Jeżeli popatrzymy na wpłaty na rachunki, to są one w granicach 133.000 tys. zł. Wszystkie te liczby świadczą o tym, że jest to jedna z ważniejszych spółek z punktu widzenia interesu państwa, jak też infrastruktury państwa.

Przejdę teraz do Grupy Poczty Polskiej, o której chciałbym powiedzieć dwa słowa. Naszą działalność pogrupowaliśmy w trzy obszary. Przede wszystkim jesteśmy my jako poczta, następnie nasze najnowsze dziecko, czyli pocztowe usługi cyfrowe Envelo i szeroko rozumiane usługi finansowe, czyli usługi realizowane przez Bank Pocztowy, Pocztowe Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych, Pocztową Agencję Usług Finansowych oraz Pocztylion. Są też dwie spółki, które mają charakter back-office`owy, czyli POST-DATA, która zajmuje się kwestiami informatycznymi, jak też Post-Tel działający w szerokim zakresie w obszarze leasingu.

W ciągu ostatnich kilku lat, o czym przed chwilą wspomniała pani minister Olszewska, zaszły bardzo istotne zmiany w otoczeniu rynkowym. Z jednej strony oczywiście mamy liberalizację rynku usług pocztowych i Pocztę Polską jako operatora wyznaczonego do końca 2015 roku. Z drugiej strony mamy bardzo ważny element, czego wszyscy doświadczamy, a mianowicie substytucję, czyli malejący rynek listowy, korespondencji tradycyjnej oraz tradycyjnych usług finansowych, a więc przekazów gotówkowych i wpłat na rachunki. Obecna prognoza zakłada, że średnioroczny spadek wartości rynku listowego w Polsce wynosi około 4%. Z drugiej strony są inne trendy, które dają nadzieję i szanse na to, żeby Poczta Polska skorzystała i wykorzystała je we właściwy sposób. Jest to notowany przez nas wszystkich rozwój e-commerce. Wzrost owego rynku w Polsce w roku 2013 wyniósł 24%. Chodzi też o wzrost rynku paczkowo-kurierskiego, czyli tzw. KEP. Jest to przyrost 6-procentowy. Jeżeli popatrzymy też na rozwój rynku ubezpieczeń i usług bankowych, to mamy tutaj stały i silny trend wzrostowy obu segmentów, oczywiście uzależniony od polityki procentowej Narodowego Banku Polskiego i regulacji.

Kontynuując temat zmian w otoczeniu rynkowym, chciałbym powiedzieć, z czym muszą się zmierzyć poczty europejskie. Muszą one skutecznie zareagować na zjawisko e-substytucji oraz presji konkurencyjnej. W latach 2007–2012 w krajach Unii Europejskiej spadek wolumenu listów był w granicach 18%. Jeżeli natomiast popatrzymy w przyszłość na lata 2010–2021, TO okaże się, że zakładany jest 50-procentowy spadek wolumenu listów. Poczty europejskie starają się rekompensować utratę przychodów z podstawowej działalności przychodami z innych obszarów, a więc z rynku usług kurierskich i paczkowych, czyli KEP oraz z logistyki. Są to poczty z Wielkiej Brytanii oraz z Niemiec. Jeżeli natomiast chodzi o rozwój nowoczesnych usług finansowych, są to Włochy, Szwajcaria i Francja. Mają państwo też ilustrację graficzną pokazującą zmiany struktury w okresie od roku 2007 do roku 2012 pomiędzy rynkiem KEP a listami. Udział listów maleje o kilka procent.

Jak w tym otoczeniu sytuuje się Poczta Polska? Poczta w swojej strategii, która – przypomnę, gdyż już dwukrotnie mieliśmy przyjemność państwa o tym informować – została przyjęta w roku 2011 i podlega stałej aktualizacji, po pierwsze, koncentruje się na usługach związanych z KEP oraz logistyką. Jednocześnie zakładamy obronę pozycji na rynku usług listowych, ponieważ stanowi on najważniejszy komponent, jeżeli chodzi o skalę przychodów. Główne źródła dochodów, które przewidujemy, to oprócz rynku

KEP i logistyki także rynek bankowy, czyli obecność Banku Pocztowego w Grupie Poczty Polskiej oraz usługi ubezpieczeniowe. Od niedawna mamy ujednolicone i nazewnictwo, i logo. Są to Ubezpieczenia Pocztowe.

Proszę państwa, konsekwencją trendów rynkowych oraz wyborów strategicznych będzie również sukcesywna zmiana struktury przychodów Grupy Poczty Polskiej, ponieważ te najbardziej rentowne, czyli KEP, logistyka oraz nowoczesne usługi finansowe będą zajmowały coraz więcej miejsca w strukturze dochodów. Oczywiście nadal – jest to rzeczą niepodlegającą żadnej dyskusji – poczesne miejsce w strukturze i strategii Poczty Polskiej zajmuje korespondencja papierowa i korespondencja listowa. Tutaj oferta nadal będzie unowocześniana w odpowiednim zakresie. Także od strony infrastrukturalnej będą poczynione stosowne inwestycje. O tym dwa słowa powie pan prezes Zarzycki.

Nasza strategia zakłada bardzo mocną synergię spółek, które znajdują się w Grupie Kapitałowej Poczty Polskiej, dlatego że z punktu widzenia wszystkich podmiotów, które są w niej obecne oraz tych, które zamierzamy utworzyć... Wykorzystanie sieci sprzedaży Poczty Polskiej i efektywny cross-selling, jak również kompleksowa oferta dla klienta, jak chociażby e-commerce, dywersyfikacja przychodów, nowoczesne rozwiązania – wszystkie te elementy kręcą się wokół klienta Poczty Polskiej. Wzrost wartości Grupy Poczty Polskiej to, proszę państwa, rzecz, która jest nierozerwalnie związana z dokapitalizowaniem Banku Pocztowego, rozwojem usług cyfrowych oraz utworzeniem Pocztowego Towarzystwa Ubezpieczeń na Życie. Elementy te są elementami składowymi strategii Poczty Polskiej, która została przyjęta przez zarząd i zaakceptowana przez radę nadzorczą w styczniu tego roku.

Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, w tej chwili przekażę głos panu prezesowi Zarzyckiemu.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Bardzo proszę, panie prezesie.

Wiceprezes zarządu Poczty Polskiej S.A. Mariusz Zarzycki:

Szanowni państwo, Poczta Polska, dbając o bieżącą sytuację finansową, dobrą sytuację finansową, jak też utrzymując pozytywne wyniki finansowe, inwestuje w zmiany, które są niezbędne do tego, żeby sprostać wyzwaniom przyszłości. Inwestycje te przebiegają w dwóch kierunkach. Pierwszy kierunek to inwestycje w kadrę, w pracowników. W ostatnim roku była to inwestycja na poziomie ponad 200.000 tys. zł, z czego ponad 112.000 tys. zł to inwestycja w regulację wynagrodzeń. Bardzo istotnie – powyżej 100.000 tys. zł – inwestujemy także w szkolenia pracowników. Dbamy również o to, żeby unowocześniać naszą infrastrukturę, na bieżąco przygotowywać ją do wyzwań przyszłości, do automatyzacji procesów, do tego, żeby poczta była bardziej efektywna. Ubiegły rok był przełomowy, jeżeli chodzi o zdolność inwestowania. Udało się nam zainwestować kwotę 250.000 tys. zł zarówno w nowoczesną flotę samochodową, jak i w sieć sprzedaży urzędów pocztowych. Myślę, że jest to coraz bardziej widoczne i pozytywnie wpływa na wizerunek Poczty Polskiej. Stabilna sytuacja finansowa Poczty Polskiej pozwoli na zainwestowanie w najbliższych latach, zgodnie z planami inwestycyjnymi, kwoty 1.300.000 tys. zł zarówno w inwestycje rzeczowe, jak i w inwestycje kapitałowe.

Drugi kierunek działań to oczywiście dostosowywanie Poczty Polskiej, restrukturyzacja Poczty Polskiej dla utrzymania dyscypliny kosztowej oraz dostosowania kosztów do spadających przychodów z tytułu zmniejszającego się popytu na usługi pocztowe. W ostatnich latach udało się nam utrzymać dynamikę zmniejszania dochodów na poziomie ponad 3%. W tym roku dynamika ta będzie jeszcze wyższa. Realizujemy to zarówno poprzez optymalizację procesów, jak i poprzez przeróżne inne działania oszczędnościowe dotyczące przede wszystkim kosztów rzeczowych. Poczta Polska musi nadrabiać dystans, ponieważ poczty w innych krajach weszły w proces restrukturyzacji znacznie wcześniej od nas. W tej chwili są to już ponad dziesięcioletnie procesy restrukturyzacyjne. Myślę, że dobrą miarą postępu i tempa, z jakim procesy restrukturyzacyjne odbywają się w Poczcie Polskiej, jest spadek zatrudnienia, który należy bardzo silnie podkreślić, a który realizowaliśmy w ramach Programu Dobrowolnych Odejść. W ostatnich latach nie realizowaliśmy programu zwolnień grupowych. Dziękuję bardzo.

Prezes zarządu Poczty Polskiej S.A. Jerzy Jóźkowiak:

Proszę państwa, jeżeli państwo pozwolą, kilka słów o parametrach finansowych Grupy Poczty Polskiej. Odnosimy się tutaj do wyników całej Grupy Poczty Polskiej. Liczby zawsze pokazujemy w dwóch wymiarach. Jedno to ujęcie księgowe. Ujęcie to mają państwo po prawej stronie. Natomiast przy ujęciu porównywalnym pokazujemy również świadome decyzje zarządu wynikające z zaakceptowanej strategii dotyczącej inwestycji w kapitał ludzki. W związku z tym wskaźniki, które osiągnęliśmy w roku 2013, a mianowicie wynik netto w ujęciu księgowym na poziomie 44.000 tys. zł, przekładają się na wynik netto w ujęciu porównywalnym na poziomie 127.000 tys. zł. Pokazujemy to z tego powodu, że nie można restrukturyzować firmy bez adekwatnego inwestowania tak w kapitał ludzki, jak i w kapitał rzeczowy. To, co jest istotne, to to, że redukcja kosztów, która się dokonuje, również jest redukcją istotną. Chciałbym państwu tylko przypomnieć, że w strukturze kosztów Poczty Polskiej 70% stanowią koszty osobowe, a 30% koszty rzeczowe, podczas gdy u operatorów alternatywnych poziom kosztów osobowych stanowi średnio jedynie 17%. Wszystkie osoby, które pracują na poczcie, pracują na podstawie umowy o pracę.

Proszę państwa, kolejny slajd odnosi się do porównań i do wzrostu wielkości. W firmie wprowadziliśmy taką kategorię, która nazywa się wynik biznesowy. Wynik biznesowy jest to wynik finansowy brutto po wyłączeniu zdarzeń jednorazowych, to znaczy takich, które mogłyby go zakłócić, jak np. przychody ze sprzedaży nieruchomości bądź jakiekolwiek inne regulacje księgowe. Pokazuje on, że Poczta Polska w momencie, kiedy przechodzi dosyć silną restrukturyzację, a z drugiej strony również inwestuje w rozwój, jest w stanie generować wynik biznesowy na coraz wyższym poziomie.

Konsekwencją realizowanej strategii jest wzrost efektywności i dochodowości działania. Dane za rok 2013 pokazaliśmy tutaj w ujęciu porównywalnym. Widzą państwo, że w stosunku do założonych celów, tych, które postawiliśmy sobie na rok 2018, mamy znaczącą poprawę w stosunku do lat poprzednich, chociaż proces ten jest trudny i musi być realizowany przy maksymalnej ochronie pracowników Poczty Polskiej.

Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to chciałbym poprosić, żeby głos zabrał pan prezes Janusz Wojtas, który przedstawi kwestie związane z działaniami poczty w obszarze oferty sprzedażowej, biznesowej i inicjatyw rozwojowych.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, panie prezesie.

Wiceprezes zarządu Poczty Polskiej S.A. Janusz Wojtas:

Szanowni państwo, jest kilka perspektyw kluczowych z punktu widzenia klienta Poczty Polskiej oraz z punktu widzenia interesów Poczty Polskiej, na które kładziemy nacisk. Obszary kluczowe, perspektywy kluczowe to przede wszystkim oferta produktowa, poprawa jakości oraz odzyskanie konkurencyjności na rynku zarówno klienta indywidualnego, jak i klienta biznesowego. Drugi obszar, który jest pod naszym szczególnym baczeniem, to obszar sieci placówek pocztowych, włączając w to również nowy model sieci placówek pocztowych. Trzeci obszar związany jest z Pocztą 3.0, czyli pocztą cyfrową, pocztą dla nowych pokoleń. Czwarty obszar wynika z przygotowania bazy do wykorzystania boomu handlu internetowego oraz rozwoju logistyki. Piąty obszar właściwie związany jest z ekspansją Grupy Kapitałowej Poczty Polskiej.

Kluczowy projekt infrastrukturalny to projekt sieci, ale projekt sieci to nie tylko nowy model. Projekt sieci to również właściwa lokalizacja placówek, gęstość, zmiana lokalizacji placówek tak, żeby rzeczywiście odpowiadała ona na potrzeby społeczeństwa, a także godziny otwarcia, czyli wydłużanie godzin otwarcia głównie na obszarach tzw. sypialni, w dużych miastach czy na obszarach okołomiejskich. To również zmiana organizacji pracy po to, żeby czas oczekiwania na obsługę uległ istotnemu skróceniu. W ostatnim okresie udaje się to.

Sieć placówek pocztowych Poczty Polskiej aktualnie obejmuje nieco ponad 7700 placówek. Jest to wielkość, która spełnia wszelkie wymogi regulacyjne. W bieżącym roku utworzyliśmy między innymi 56 nowych placówek, część zostało zamkniętych. Naszym kluczowym projektem w obszarze placówek jest nowy model sieci placówek pocztowych,

czyli placówka pocztowa przyjazna dla klienta, poczta bez szyb, gdzie wchodzę, bo chcę, a nie wchodzę, bo muszę. Do tej pory otworzyliśmy ponad 130 placówek nowego typu, do końca tego roku będzie ich funkcjonowało 180. Kolejne będą w następnym roku. Dodatkowo w obszarze sprzedaży usług finansowych zostało już otwartych ponad 700 dedykowanych stanowisk obsługi sprzedaży usług finansowych, z czego 430 w formie Pocztowych Stref Finansowych oraz 260 mikrooddziałów. Uzupełnia to sieć 140 handlowych stref samoobsługowych.

Wspominałem również o Poczcie 3.0, poczcie nowych pokoleń, bowiem w roku 2013 pokazaliśmy nie tylko nową pocztę w świecie rzeczywistym, jak nowy model placówki czy nowy brand, ale pokazaliśmy też nową pocztę w świecie wirtualnym, pocztę na biurku, pocztę w kieszeni, pocztę dla Polaka 3.0. Uruchomiliśmy działalność naszej spółki Poczta Polska Usługi Cyfrowe, w której mamy 100% udziałów. Spółka działa pod marką Envelo. Produkty, które już zostały wypuszczone na rynek, związane są między innymi z kartką, neokartką, kartką internetową, która dociera w formie wydrukowanej, zakopertowanej, kartką mobilną, czyli robioną telefonem komórkowym np. w formie zdjęcia. Jest możliwość jego personalizowania, a następnie dociera ono w formie wydrukowanej kartki pocztowej. Wypuściliśmy już neoznaczek krajowy oraz zagraniczny. Jest możliwość wydrukowania i personalizowania znaku opłaty bezpośrednio z Internetu. Wypuściliśmy między innymi także list hybrydowy oraz neofakturę. Między innymi na bazie platformy stworzonej dla neofaktury zostało zbudowane unikatowe narzędzie, które pozwoliło Poczcie Polskiej, Grupie Poczty Polskiej wygrać przetarg na obsługę Polskiej Grupy Energetycznej. Envelo uruchomiło również aplikację mobilną, która jest wykorzystywana właśnie przez Envelo oraz przez Pocztę Polską, w której umieszczony jest między innymi lokalizator placówek, lokalizator skrzynek, lokalizator kodów, możliwość śledzenia zamówienia kuriera.

Kolejny *release*, jeżeli chodzi o usługi cyfrowe, będzie we wrześniu. Uruchomiona wówczas zostanie poczta hybrydowa masowa oraz rejestrowana, neoznaczek rejestrowany. Natomiast na początku przyszłego roku po raz pierwszy uruchomimy list skanowany, czyli tzw. odwróconą hybrydę. Kolejnym krokiem będą możliwość dokonywania opłat faktur bezpośrednio z konta pocztowego, usługi archiwizacyjne oraz usługi marketingowe dla klientów. Po co to mówię? Mówię to dlatego, że będzie to najbardziej zintegrowana na świecie platforma usług cyfrowych. Będzie ona właśnie w ramach Grupy Poczty Polskiej. Inni operatorzy pocztowi mają poszczególne elementy, oferują usługi, wszyscy oferują usługi cyfrowe, natomiast nikt nie będzie miał ich zrobionych w unikatowy sposób w ramach jednej zintegrowanej platformy tak jak Poczta Polska. Zostało już wyemitowanych kilka milionów neoznaczków oraz faktur, 20 tys. pobranych aplikacji mobilnych, 18 tys. unikatowych kont użytkowników pocztowych.

Jest to poczta przyszłości, natomiast działamy tu i teraz. Kluczowym obszarem, o którym wspominali pani minister Olszewska oraz pan prezes Jóźkowiak, jest obszar tradycyjnej korespondencji listowej. Obszar tradycyjnej korespondencji listowej nadal stanowi ponad 60% przychodów Poczty Polskiej. Sytuacja na tym rynku jest dramatyczna z punktu widzenia wszystkich operatorów pocztowych, działających na rynkach europejskich, światowych, jak też naszych. Trzeba spojrzeć prawdzie w oczy. Jeżeli spojrzymy na korespondencję nierejestrowaną, czyli na list zwykły, z roku na rok obserwujemy spadki korespondencji nierejestrowanej. W roku bieżącym jest on na poziomie 19% w skali jednego roku. Jeżeli mówimy o 2.000.000 tys. zł przychodów Poczty Polskiej z owego rynku, łatwo przeliczyć na jaką kwotę może się przełożyć 19%. Chciałbym podkreślić, że spadek ten nie jest związany z utratą rynku przez Pocztę Polską. Spadek ten jest związany tylko i wyłącznie ze zjawiskiem cyfryzacji. Mówię to na bazie tego, co obserwujemy w obszarze klienta indywidualnego oraz na bazie tego, co obserwujemy w obszarze klienta masowego, czyli dużego, którego możemy na bieżąco monitorować. Jeżeli spojrzymy na klienta masowego, spadki są jeszcze większe. W branży finansowej spadki korespondencji nierejestrowanej są na poziomie 27%, w branży telekomunikacyjnej na poziomie około 24%, natomiast w branży medialnej spadki te są na poziomie nawet 44%. Jest ewidentne odchodzenie od korespondencji papierowej, szczególnie w zakresie wysyłania do klientów informacji, jak też wysyłania faktur. Dlatego szcze-

gólny, duży nacisk kładziemy na naszą platformę Envelo. Stanowi ona między innymi odpowiedź na możliwość wykorzystania platformy do wysyłek elektronicznych, w tym wysyłek faktur. Jaka jest na to odpowiedź? Trendy są nieubłagane. Trudno z tym polemizować, jesteśmy natomiast od tego, żeby radzić, zapobiegać negatywnym wpływom trendów na działalność pocztową, bo 400.000 tys. mogliśmy utracić.

Rynek listowy, wartość rynku listowego spadła w Poczcie Polskiej w istotnie mniejszym stopniu. Podejmujemy liczne działania w zakresie właśnie produktów dodanych w obszarze usług listowych. Dobrze rozwijają się takie usługi dodane, jak elektroniczne potwierdzenie doręczenia, jak esemesowe awizo, jak elektroniczne potwierdzenie odbioru. Została wprowadzona cała dodatkowa gama, lista produktów rozbudowanych, która ma niwelować spadek korespondencji listowej, a więc jak już wspominałem, bardziej skomplikowane rozwiązania w obszarze przesyłek hybrydowych. W ubiegłym roku nasza skuteczność, jeżeli chodzi o rynek konkurencyjny, była dobra, ponieważ na 2000 przetargów większość, zdecydowana większość została wygrana. Ponad dziewięćdziesiąt kilka procent przetargów na łączną kwotę ponad 2.000.000 tys. zł zostało wygranych przez Pocztę Polską. Jednak nie wszystko udaje się wygrać. Ewidentny, istotny przypadek stanowi oczywiście Ministerstwo Sprawiedliwości, przesyłki sądowe, gdzie przetarg zakończył się naszym niepowodzeniem z przyczyn, o których wielokrotnie mówiliśmy. Aktualnie czekamy na uzasadnienie sądu do ostatniego orzeczenia, które zostało wydane przez sąd. Niemniej jednak jako Poczta Polska podjęliśmy, wdrożyliśmy wiele działań, które miały niwelować i skutecznie niwelują spadki wynikające z utraty kontraktu Ministerstwa Sprawiedliwości.

To, na co kładziemy szczególny nacisk, to, co zostało zrealizowane, co się udało na przestrzeni kilku lat, to tak jak wspominałem, poprawa jakości, w tym poprawa terminowości oraz wizerunku, który jest mierzony między innymi niezależnymi badaniami marketingowymi. Jeżeli natomiast chodzi o poprawę terminowości i jakości, to ma ona charakter obiektywny wynikający z mierników, które są stosowane w Poczcie Polskiej, a które później są potwierdzane niezależnymi badaniami przez Urząd Komunikacji Elektronicznej. Na przestrzeni kilku lat systematycznie od kilku do kilkunastu procent wzrastają wskaźniki terminowości. Rok 2013 nie był tutaj wyjątkiem, również potwierdził wzrostowy trend.

Kolejny obszar, kolejna perspektywa, o której wspominałem, jest to właściwie perspektywa Grupy Kapitałowej. Jest to rozwój usług bankowo-ubezpieczeniowych, które są kluczowe w zakresie uzupełnienia oferty Poczty Polskiej w części pocztowo-logistycznej. Bank Pocztowy to już 37% wyników Grupy Kapitałowej Poczty Polskiej. To, co zrobiliśmy w ostatnim czasie, to rozbudowanie sieci sprzedaży, dedykowanej sieci sprzedaży produktów bankowych oraz ubezpieczeniowych. Tak jak wspominałem, jest już ponad 700 dedykowanych stanowisk. Ponieśliśmy duży wysiłek, ponieważ mamy już prawie 10 tys. pośredników ubezpieczeniowych. A więc nasza ekspansja na rynku ubezpieczeniowym w tym momencie może już nabierać tempa, ponieważ od strony formalnej, jak też od strony merytorycznej rzeczywiście mamy bazę, zwłaszcza sieć, która jest najbardziej kluczowa w zakresie sprzedaży produktów ubezpieczeniowych. Efekty są. Między innymi, jeżeli spojrzymy na rok bieżący, to w bieżącym roku wynik z działalności całej Grupy Kapitałowej, czyli Banku Pocztowego, towarzystwa ubezpieczeniowego oraz Poczty Polskiej w obszarze bankowo-ubezpieczeniowym po siedmiu miesiącach wzrósł o ponad 20%. Natomiast kluczowe w obszarze ubezpieczeń (w roku ubiegłym podwoiliśmy przypis składki naszego towarzystwa) jest to, że w bieżącym roku zanotowaliśmy kolejny wzrost o kilkadziesiąt procent. Myślę, że biorąc pod uwagę wzrost rynku ubezpieczeniowego jest to bardzo dobry wynik.

Kluczowym projektem w bieżącym roku jest uruchomienie projektu sprzedaży ubezpieczeń na życie. Aktualnie trwa proces licencyjny. Wystąpiliśmy do Komisji Nadzoru Finansowego o wydanie licencji. Mamy nadzieję, że w bieżącym roku otrzymamy taką licencję i będziemy mogli rozpocząć działalność również w obszarze ubezpieczeń na życie, nie tylko w obszarze ubezpieczeń majątkowych i komunikacyjnych.

Obszarem biznesowym, na który jako Poczta Polska w roku ubiegłym oraz roku bieżącym położyliśmy szczególny nacisk – chyba poświęciliśmy tu najwięcej sił i środków –

jest obszar kurier, ekspres, paczka oraz obszar logistyki. Wdrożyliśmy nową ofertę Multipaczka, Minipaczka, Świąteczna Paczka Korzyści, Paczka 24, Paczka 48, Pocztex Ekspres 24, Pocztex Kurier 48 z unikatowymi rozwiązaniami, ponieważ jeżeli chodzi o Paczkę 24 lub Pocztex 48, mamy gwarantowane terminy doręczenia, nie tak jak inni operatorzy deklarowane terminy doręczenia. U nas są gwarantowane terminy doręczenia z pełną ewentualną możliwością odszkodowawczą dla klientów. Dodatkowo obszar ten udało się nam także trochę zinformatyzować: elektroniczny nadawca, rozbudowana platforma śledzenia przesyłek i aplikacje mobilne. Wdrożyliśmy produkty dodane i dodatkowe, a mianowicie możliwość ubezpieczenia – w niektórych przypadkach ubezpieczenie jest nawet automatyczne i zawarte w cenie przesyłek paczkowych – nową organizację sił sprzedaży, placówki przyjazne e-commerce, pakiety przedpłacone, inną organizację sił sprzedaży.

Czy są efekty w tym obszarze? Efekty są. Czy takie jakie byśmy chcieli? Na pewno jeszcze nie, natomiast jeżeli spojrzymy na wzrost w roku 2013 w ujęciu wolumenowym, to sprzedaż wzrosła o ponad 11%. Myślę, że na pewno jest to nie mniej niż na rynku. Jeżeli spojrzymy na segmenty porównywalne z rynkiem, to w obszarze klienta biznesowego wzrost był na poziomie 20%, a w obszarze kurierskim nawet na poziomie 60%. Obszar tzw. paletówki w roku ubiegłym uległ podwojeniu. Bieżący rok również potwierdza owe trendy. W ciągu siedmiu miesięcy tego roku wzrost nastąpił o 12%, w obszarze klienta biznesowego o 26%, przepraszam, 28%, a w obszarze kurierskim o ponad 50%. To, co jest negatywnym trendem w obszarze korespondencji listowej, stwarza pozytywne możliwości, korzyści w zakresie obszaru paczkowego. Dynamiczny rozwój handlu internetowego daje nam tutaj pole do określonego działania. E-commerce, handel internetowy w Polsce rośnie na poziomie ponad 24%. Z handlu internetowego korzysta 15.000 tys. Polaków. W Internecie jest już ponad 40 tys. sprzedających. Mobilność konsumentów rośnie w niebywałym tempie.

Niezależnie od wykorzystywania platformy Envelo w zakresie usług cyfrowych stwarza to możliwości dla nas, dla Poczty Polskiej, dla Grupy Poczty Polskiej do wykorzystywania nowych trendów. To, co robimy, to, co już częściowo zrobiliśmy, to przede wszystkim oferta parasolowa dla klientów, dla wszystkich grup klientów: kupujących, sprzedających, pośredniczących w Internecie. Co mam na myśli, mówiąc „parasolowa"? To już nie jest sprzedaż poszczególnych produktów poszczególnych spółek Grupy Kapitałowej, ale jedna zintegrowana oferta Poczty Polskiej, Grupy Poczty Polskiej, czyli próba zbudowania zintegrowanego łańcucha wartości obsługującego handel internetowy. Planujemy tutaj kilka odsłon obejmujących platformy sprzedażowe, obszar marketingu, generowanie ruchu dla klientów handlujących w Internecie, obszar bramek płatności, finansowanie działalności, magazynowanie, logistykę i obsługę posprzedażową. Pierwsza odsłona w obszarze e-commerce odbyła się w połowie czerwca. Uruchomiliśmy nowy serwis w jednym miejscu, szeroki wachlarz usług dla e-commerce. Została uruchomiona internetowa obsługa zwrotów, ponieważ połowa dokonujących zakupy przynajmniej raz korzystała ze zwrotu. W ramach zintegrowanej oferty zostały wdrożone produkty ubezpieczeniowe, w tym związane również z office assistant, preferencyjne konto, kredyt dla handlujących w Internecie, możliwość neofaktury, mobilnych aplikacji, placówki przyjazne e-commerce, pakiety korzyści dla handlujących w Internecie. Generalnie wszystko po to, żeby rzeczywiście handel internetowy dla kupujących, sprzedających i pośredniczących był łatwy, wygodny i korzystny.

Prezes zarządu Poczty Polskiej S.A. Jerzy Jóźkowiak:

Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to chciałbym podsumować naszą część prezentacji. Proszę państwa, Poczta Polska to jaka poczta? Jest to poczta dla przyszłych pokoleń. Chodzi o działanie spółki zgodne z duchem społecznie odpowiedzialnego biznesu, o czym mówił pan prezes Wojtas. Klient w centrum uwagi, co jest najważniejsze, jak też podporządkowanie wszystkich działań perspektywie klienta. Dalszy rozwój i dostosowanie oferty usługowej do oczekiwań klientów, zapewnienie dobrej jakości i dostępności do usług, poprawa obsługi klienta na rynku. Wdrożenie modelu sieci placówek i trwała zmiana wizerunku Poczty Polskiej. Dalsze konsekwentne wdrożenie strategii spółki i Grupy Poczty Polskiej. Najważniejszy jest rozwój na rynku KEP oraz nowoczesnych

usług finansowych, jak również e-usług. To, co również jest przedmiotem naszego ogromnego zaangażowania i pracy – to, co się zmienia – to trwała zmiana kultury organizacyjnej na opartą o system wspólnych wartości, w tym przebudowa systemu motywacyjnego. Modernizacja Poczty Polskiej, która przez wiele lat stała w miejscu ze względu na różnego rodzaju ograniczenia formalne i nieformalne. W tej chwili udaje się niwelować lukę technologiczną i prowadzić skuteczne procesy inwestycyjne. To, że Poczta Polska w tej chwili posiada najnowocześniejszą platformę do usług cyfrowych, jest przykładem tego, że i jako pocztowcy, i jako Polacy potrafimy robić takie rzeczy.

Na sam koniec – ale oczywiście nie mniej ważne – osiągnięcie zakładanych strategicznych celów finansowych w perspektywie do roku 2018. Jesteśmy przekonani, że upublicznienie Poczty Polskiej poprzez Giełdę Papierów Wartościowych będzie środkiem do realizacji kluczowych kierunków strategicznych spółki. Z jednej strony będzie to kwestia związana z wprowadzeniem najlepszych standardów ładu korporacyjnego, które zwiększą transparentność działania. Zwiększenie motywacji do ciągłego doskonalenia się i rozwoju, żeby zapewnić stabilny zwrot z inwestycji dla akcjonariuszy. Budowanie silnej Grupy Poczty Polskiej w celu stabilnego i długotrwałego wzrostu. Pozyskanie kapitału, który jest niezbędny do realizacji tak zaawansowanej i tak ambitnej strategii.

W tym momencie chciałbym bardzo serdecznie podziękować za możliwość udzielenia głosu. Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to jeszcze prezentacja Banku Pocztowego.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dziękuję bardzo, panie prezesie. Prezentacja Banku Pocztowego będzie po dyskusji na temat sytuacji poczty. Zgłasza się pan poseł Król. Dobrze zapisałem? Tak, bardzo proszę.

Poseł Piotr Król (PiS) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Piotr Król. Ziemia bydgoska. Mam przyjemność był członkiem Komisji Infrastruktury. Pozwoliłem sobie dzisiaj przybyć na posiedzenie Komisji Skarbu Państwa. Chciałbym bardzo uprzejmie poprosić panią minister, ponieważ już prawie dwa miesiące temu odbywało się posiedzenie Komisji Infrastruktury, na którym pozwoliłem sobie zadać kilka pytań. Z pewną dozą nieśmiałości młodego posła chciałbym pani minister przypomnieć o swoim istnieniu oraz nieśmiało powiedzieć, że cały czas czekam na odpowiedź. Gdyby pani minister była łaskawa przesłać mi odpowiedź, będę serdecznie zobowiązany.

Teraz jeżeli Wysoka Komisja pozwoli, kilka kwestii, które pojawiły się w międzyczasie. Myślę, że dla nikogo nie będzie odkrywcze, jeżeli powiem, że sytuacja finansowa, która była przedstawiona Wysokiej Komisji, zdaniem osób, które ją referowały, wygląda dobrze. W związku z tym może budzić zdziwienie, że układ zbiorowy, który funkcjonuje w Poczcie Polskiej, a który ostatnio, bodaj niecałe pięć lat temu był zmieniany, był zmieniany w dość długim czasie, a z drugiej strony był wypracowany kompromis ze związkami zawodowymi – trzeba sobie szczerze powiedzieć, że w dużej mierze pracownicy zrezygnowali z części przywilejów, konsekwencji finansowych – właściwie w ostatnich dniach został wypowiedziany. W związku z powyższym, w związku z wypowiedzeniem układu zbiorowego pozwolę sobie skierować do pani minister dwa pytania. I znowu ze względu na ważkość owych pytań oraz możliwe konsekwencje prawne będę prosił panią minister o odpowiedź na piśmie.

Po pierwsze, ile osób w centrali Poczty Polskiej jest zatrudnionych poza układem zbiorowym pracy, który został wypowiedziany kilka dni temu? I kolejna kwestia. Jaki jest stosunek średniego wynagrodzenia owych osób do średniego wynagrodzenia pozostałych pracowników centrali oraz średniego wynagrodzenia pracowników poczty? Myślę, że jest to niezwykle istotna informacja.

Kolejna kwestia, o której tutaj też była mowa, dotyczy usług powszechnych. Chciałbym zapytać, chciałbym, pani minister, zweryfikować informację, w których latach od roku 2011 Poczta Polska zanotowała stratę w obszarze świadczenia usług pocztowych. Kolejna kwestia. W których latach od roku 2011 zgłoszono stratę do ministerstwa albo do Urzędu Komunikacji Elektronicznej w celu otrzymania zgodnego z prawem

dofinansowania? Kolejna kwestia. Jeżeli nie zgłaszano takiej straty do dofinansowania, to dlaczego tego nie uczyniono?

Chciałbym również odnieść się do kwestii kształtowania cen przez obecny zarząd, szczególnie w kontekście prawa ochrony konkurencji i konsumentów. Chciałbym zapytać panią minister, czy prawdą jest, że istnieje ryzyko nałożenia na pocztę kar przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Czy ryzyko to było ujęte w formie rezerw obciążających wynik finansowy Poczty Polskiej za rok 2013? Kolejna kwestia. Czy rezerwy takie mogą być utworzone w roku 2014?

Panie przewodniczący, w związku z tym, że nie jestem członkiem Komisji, nie chciałbym drugi raz zabierać głosu. Ostatnia kwestia dotyczy i Poczty Polskiej, i Banku Pocztowego. W związku z tym, że Bank Pocztowy funkcjonuje już kilka ładnych lat, chciałbym zapytać...

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Przepraszam, panie pośle. Rozumiem, że pan poseł nie wyjdzie po zadaniu pytania, aczkolwiek wśród posłów, którzy nie są członkami Komisji, zdarza się to często. Kiedy będzie dyskusja na temat Banku Pocztowego, udzielę panu głosu.

Poseł Piotr Król (PiS) – spoza składu Komisji:

Trudno to rozdzielić, panie przewodniczący, ponieważ tak naprawdę pytanie dotyczy poczty. Jeżeli pan pozwoli, skończę.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Jeżeli dotyczy poczty, to proszę.

Poseł Piotr Król (PiS) – spoza składu Komisji:

Dotyczy i poczty, i Banku Pocztowego. Nie chciałbym Wysokiej Komisji zabierać czasu. Chciałbym zapytać, ile od czasu, od momentu powstania Banku Pocztowego wypłacono Poczcie Polskiej dywidend, żeby móc porównać, ile dywidend wypłacono w ostatnich trzech latach. I drugie takie samo pytanie, żeby mieć możliwość porównania. Chciałbym zapytać o dywidendy wypłacone poczcie przez trzy podmioty, które wchodzą w skład Grupy Kapitałowej, czyli Pocztowe Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych, Pocztylion Powszechne Towarzystwo Emerytalne i Pocztową Agencję Usług Finansowych. Ile dywidend wypłacono od momentu powstania owych podmiotów, a ile wypłacono ich w ostatnich trzech latach? Jeszcze raz uprzejmie proszę panią minister o odpowiedź na pytania na piśmie. Dziękuję serdecznie.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dziękujemy pięknie, panie pośle. Następnym mówcą będzie pan poseł Warzecha. Bardzo proszę. Przygotowuje się pan poseł Tomczak.

Poseł Jan Warzecha (PiS):

Pani minister, chciałbym zadać pytanie. Kilka lat temu można było przewidzieć, iż mocno rozwiną się usługi w zakresie kurierskich przesyłek pocztowych. Dzisiaj rynek ten rozwija się bardzo dynamicznie. Mam natomiast takie pytanie, czy Poczta Polska wykorzystała wszystkie możliwe szanse do rozwoju owego rynku. Czy aktualny udział w rynku zadowala Pocztę Polską? Przeczytałem gdzieś, że zamierza ona zwiększyć udział w rynku przesyłek kurierskich o 20% w 2018 roku. Na rynku pojawiały się różne szanse, między innymi do zakupu była firma Siódemka. Proszę powiedzieć, czy Poczta Polska przymierzała się do konsolidacji, do zwiększenia udziału poprzez przejęcie firmy kurierskiej. Jedna z firm zatrudnia 5500 pracowników i posiada flotę 3000 pojazdów. Biorąc pod uwagę to, ilu pracowników utraciło pracę w ostatnich latach, na pewno można było zyskać na przesyłkach kurier, ekspres, paczka.

Następne pytanie. W roku 2013 zamknięto 1400 placówek na terenach wiejskich. Powstają natomiast placówki na terenach aglomeracji miejskich. Co robi zarząd w celu zapewnienia równego dostępu do usług pocztowych w całym kraju? Czy planowane jest dalsze zmniejszenie liczby placówek?

Proszę również odnieść się do niskiej terminowości, jeżeli chodzi o przesyłki priorytetowe. Sam miałem okazję doświadczyć tego, że przesyłkę kurierską wysłałem we wtorek

danego tygodnia, a otrzymałem ją tutaj w Warszawie, odebrałem z kancelarii w środę następnego tygodnia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan poseł Tomczak. Przygotowuje się pani poseł Malik.

Poseł Jacek Tomczak (PO):

Tak naprawdę chodzi mi o kwestię formalną. Wydaje mi się, że jednak warto by było połączyć te dwa punkty i wysłuchać obydwu prezentacji, ponieważ strategia i rozwój Banku Pocztowego to jeden z głównych elementów strategii całej grupy pocztowej. Wydaje się, że trudno mówić o całej strategii rozwoju grupy bez Banku Pocztowego. A więc tak naprawdę później będziemy powtarzali pytania. Jak widać, w pytaniach kolegów Bank Pocztowy częściowo już się pojawiał. Gdybyśmy mieli szansę wysłuchania obydwu całych prezentacji, wówczas moglibyśmy mówić o całej strategii Grupy Poczty Polskiej.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Konsultuję to z prezydium. Jest sporo racji we wniosku, który pan poseł przedstawił. Jestem otwarty. Pytanie do osób, które się zgłosiły, czy chcecie państwo zadać pytania, a potem wysłuchać prezentacji o Banku Pocztowym. Nie. To może tak uczyńmy. Jeżeli jest zgoda, bardzo prosimy pana prezesa Bogusa. A pan poseł spoza składu Komisji, który zadał pytanie, z tego, co widzę, opuścił salę. Bardzo proszę, panie prezesie.

Prezes zarządu Banku Pocztowego S.A. Tomasz Bogus:

Dzień dobry. Dziękuję bardzo, jak co roku, za możliwość prezentacji aktualnej sytuacji oraz kierunków rozwoju strategicznego Banku Pocztowego w ramach Grupy Poczty Polskiej. Chciałbym powiedzieć o trzech elementach, po pierwsze, przedstawić sprawozdanie z dotychczasowego rozwoju Banku w ramach strategii oraz Grupy Poczty Polskiej, o czym rozmawialiśmy już w 2010 roku, jak też bieżące wyniki finansowe. Dosłownie dwa zdania na temat tego, w jakim kierunku bankowość pocztowa zmierza dzisiaj w Europie, ponieważ troszkę się to zmieniło od ostatniego materiału. Powiem też oczywiście, jaka będzie strategia rozwoju Banku do roku 2017, zgodnie ze strategią Grupy Kapitałowej Poczty Polskiej.

Przypomnę tylko, że przez pierwsze 19, prawie 20 lat rozwoju Banku był to bank rozliczeniowo-depozytowy. Tak naprawdę po wdrożeniu nowej strategii na przełomie lat 2009/2010 skoncentrowaliśmy się na pozyskiwaniu i obsłudze klientów detalicznych, głównie klientów Polski regionalnej, klientów nieubankowionych, realizując pewną misję edukacji finansowej oraz rozwoju bankowości na podstawie infrastruktury Poczty Polskiej. Jak widać, od 2009 roku rozpoczęliśmy bardzo intensywny i dynamiczny rozwój. Dzisiaj osiągnęliśmy liczbę 1400 tys. klientów startując praktycznie z liczby 400 tys. klientów. Trzeba pamiętać o tym, że 80% klientów to są klienci pozyskiwani w placówkach Poczty Polskiej. 65% depozytów to depozyty, które są przynoszone do placówek Poczty Polskiej. Jest to bardzo ważna informacja, jeżeli mówimy o rozwoju Banku Pocztowego. Dzisiaj można powiedzieć, że ostatnie cztery lata to udana, skuteczna transformacja Banku Pocztowego z instytucji rozliczeniowej na instytucję skoncentrowaną na obsłudze przede wszystkim klientów detalicznych Polski regionalnej.

Jak to się wyraża w liczbach za ostanie cztery lata? Otóż suma bilansowa Banku wzrosła z 4.000.000 tys. zł w 2010 roku do ponad 7.400.000 tys. zł w roku 2013. W tym samym czasie nasze kredyty wzrosły dwukrotnie z 2.500.000 tys. zł do ponad 5.000.000 tys. zł, a depozyty z 3.800.000 tys. zł do ponad 6.000.000 tys. zł. We wszystkich tych podstawowych kategoriach Bank rozwijał się dużo szybciej niż rynek, w tempie 20% i więcej przy średnim rozwoju rynku na poziomie około 7%. Dynamiczny rozwój w aktywach i pasywach przełożył się oczywiście na istotny wzrost wyników. I tak startując z około 14.000 tys. zł wyniku netto w roku 2010, w roku 2012 osiągnęliśmy ponad 40.000 tys. zł oraz prawie 37.000 tys. zł w roku 2013, co oczywiście przełożyło się na istotny wzrost zwrotu na kapitale, czyli zyskowności Banku, efektywności Banku z 5% w roku 2010 do 11,8% w roku 2012 i prawie 10% w roku 2013. Rosły również

dochody. We wszystkich tych kategoriach rośliśmy szybciej niż wynosiła średnia rynkowa w sektorze bankowym.

Naszą pozycję, jej zmianę w ostatnich czterech latach najlepiej ilustruje nasza pozycja w zakresie liczby rachunków. Z nieznaczącego banku w roku 2008 czy w roku 2009 Bank Pocztowy przesunął się do pierwszej dziesiątki, jeżeli chodzi o liczbę prowadzonych rachunków na koniec 2013 roku, uzyskując bardzo wysoką dynamikę przyrostu rachunków w ostatnich trzech latach. Tak wyglądała skuteczna realizacja naszej strategii z przełomu roku 2009 i roku 2010 oczywiście w zakresie rozwoju w ramach Grupy Poczty Polskiej na podstawie infrastruktury, z której korzystamy w ramach wzajemnych umów i rozliczeń.

Jeżeli chodzi o aktualne wyniki finansowe za pierwsze półrocze, to możemy powiedzieć, że z oczywistych względów po trudnym dla całego sektora bankowego roku 2013 – jak państwo wiedzą, dobrym dla klientów ze względu na spadek stóp procentowych, ale trudniejszym dla banków z uwagi na niższe dochody – dzisiejsza sytuacja Banku Pocztowego jest bardzo dobra. Porównując koniec pierwszego półrocza tego roku do końca pierwszego półrocza poprzedniego roku notujemy istotny wzrost, jeżeli chodzi o zysk netto, który wzrósł o ponad 100%. Dochody rosną o ponad 22% przy rosnącej marży odsetkowej, co oczywiście w konsekwencji przekłada się na istotny wzrost zwrotu na kapitale, który na koniec tego półrocza wynosi 11%.

Realizując strategię w ramach rozwoju całej Grupy Kapitałowej – nawiążę trochę do pytania, które zadał pan poseł – oczywiście wynik Banku Pocztowego jest istotnym elementem wyniku finansowego brutto całej Grupy Kapitałowej Poczty Polskiej. Za rok 2012 było to 29%, a za rok 2013 – 37%. Przewidujemy, że w roku 2014 również będzie to około 37–40%.

Realizujemy nie tylko aspekty finansowe, ale również sieciowe. Przypomnę, że w zasadzie 96% placówek Banku Pocztowego są to placówki w urzędach pocztowych, co pozwala na lepsze wykorzystanie, optymalizację owych placówek, ich powierzchni oraz oczywiście przekłada się na bardziej uniwersalny wizerunek usług, które sprzedajemy w ramach sieci Poczty Polskiej. Dzisiaj mamy około 267 mikrooddziałów. Wspólnie z Pocztą Polską tworzymy pocztowe strefy finansowe. Cel jest taki, żeby na koniec przyszłego roku Bank Pocztowy i Poczta Polska, czyli cała Grupa Poczty Polskiej dysponowała 1000 dedykowanych, specjalistycznych placówek, punktów do obsługi usług finansowych oczywiście w ramach swojej infrastruktury sieciowej.

Dwa słowa na temat tego, co się zmieniło, jeżeli chodzi o bankowość pocztową. Kiedy rozmawialiśmy trzy lata temu, na pierwszym miejscu był wtedy pokazywany casus banku Postbank oraz Deutsche Post, która rozwijała Postbank przez kilkanaście lat, żeby go skutecznie sprzedać poprzez giełdę. Dzisiaj tak naprawdę mamy dwa modele współpracy, jeżeli chodzi o bankowość pocztową. Po pierwsze, to realizacja modelu z dominującym udziałem operatora pocztowego. Nowi gracze na tym rynku to bank francuski La Banque Postale w całości kontrolowany przez pocztę francuską – za chwilkę powiem o skali owego banku – to oczywiście Włochy, które cały czas realizują bankowość pocztową w ramach swojej linii biznesowej. Zupełnie nowy gracz to też Szwajcaria, w której poczta w 2013 roku pozyskała licencję bankową i stworzyła nowy własny bank.

Po drugiej stronie mamy kilka modeli, gdzie nie ma dominującego udziału operatora pocztowego, jest joint venture. Są one istotnie mniej znaczące, jeżeli chodzi o rozwój banków i bankowości pocztowej, od tych po stronie lewej. Chciałbym tylko powiedzieć, że jeżeli chodzi zarówno o liczbę klientów indywidualnych, jak i o wielkość depozytów w tych bankach, o których wspominałem, to w przypadku Włoch i Francji jest to pierwsze miejsce, jeżeli chodzi o liczbę klientów indywidualnych w kraju. W szczególności Francja jest tutaj dobrym przykładem, ponieważ tam bankowość pocztowa tak naprawdę zaczęła rozwijać się w 2006 roku. Nie jest to więc jakiś przypadek, który był rozwijany 15, 20 czy 30 lat temu. Jest to świeży projekt. W Szwajcarii ponad 30% populacji posiada konto w Post Finance. Dzisiaj jest to już odrębny bank oczywiście będący własnością poczty szwajcarskiej. Są to zupełnie skuteczne przykłady, które oczywiście przekładają się na finansowanie całych grup pocztowych, zarówno we Francji, jak i na poczcie włoskiej, gdzie usługi bankowe w obu przypadkach stanowią około 23–24% przychodów.

Jeżeli chodzi o zysk całej grupy, jest to około 44% udziału w zysku operacyjnym w przypadku poczty francuskiej i 41% w przypadku poczty włoskiej. To tyle, jeżeli chodzi o to, co robiliśmy dotychchczas i jak wygląda bankowość, jeżeli chodzi o najlepsze przypadki w Europie.

Co planujemy w najbliższych trzech latach zgodnie ze strategią, która została przyjęta przez zarząd i radę nadzorczą Banku w czerwcu tego roku? Otóż Bank, zgodnie ze swoją misją, chce kontynuować prostą i dostępną bankowość przede wszystkim w ramach Polski regionalnej. Chcemy zapewniać podstawowe produkty bankowe, dostępne w wymiarze finansowym, dostępne w wymiarze infrastrukturalnym, czyli placówki i sieci placówek, ale również w związku z modernizacją technologii Banku i wdrożeniem nowego dostępu przez Internet, wdrożeniem w Banku Pocztowym dostępnej nowoczesnej bankowości internetowej.

Jak widzimy wizję rozwoju Banku w najbliższych trzech, czterech latach? Przede wszystkim staramy się być wiodącym dostawcą usług w Polsce regionalnej. Naszą ambicją jest to, żeby dynamika przyrostu klientów i rachunków w Polsce regionalnej przede wszystkim w miejscowościach poniżej 10 tys. mieszkańców i na wsiach była najwyższą dynamiką w kraju, chociaż oczywiście Bank Pocztowy jest dostępny w dużych miastach i aglomeracjach również takich jak Warszawa. Po drugie, kontynuujemy edukację finansową naszych klientów, koncentrując się nie tylko na klientach nieubankowionych, niedobankowionych, ale również na tych, którzy rozpoczynają swoją przygodę z bankiem. Kontynuujemy edukację w zakresie usług finansowych, ale również w zakresie korzystania ze zdalnych kanałów dystrybucji, przede wszystkim na podstawie nowych systemów bankowości internetowej i bankowości telefonicznej. W ramach całej Grupy Poczty Polskiej Bank Pocztowy stanowi centrum kompetencyjne, jeżeli chodzi o bankowość, bancassurance i produkty inwestycyjne. Staramy się dostarczać owe kompetencje w ramach całej Grupy Poczty Polskiej.

Jeżeli chodzi o samą reorientację biznesową, to najważniejszym hasłem jest zmiana koncentracji wyłącznie z akwizycji na akwizycję i aktywizację tych klientów, których mamy w Banku. Przypomnę, że dzisiaj jest ich już 1400 tys. Pracujemy więc nie tylko nad tym, żeby dalej pozyskiwać klientów w Polsce regionalnej, ale również nad tym, żeby coraz lepiej dopasować ofertę do tych klientów, których mamy, oraz oczywiście połączyć ją z propozycją e-commerce, o której mówił pan prezes Wojtas. Pracujemy również nad znajomością marki, dalszym rozwojem kanałów zdalnych i edukacją, o czym mówiłem.

Po to, żeby podkreślić, w jaki sposób chcemy realizować swoje cele strategiczne, przypomnę, że głównym źródłem akwizycji klientów są przede wszystkim placówki Poczty Polskiej. 80% akwizycji klientów odbywa się przez ich pozyskiwanie przez pracowników placówek Poczty Polskiej. W przypadku pozostałej części oczywiście są to klienci nieubankowieni, klienci pozyskiwani w sieci Banku. To, co jest istotne, to to, że struktura pozyskiwanych klientów od ponad dwóch lat jest cały czas taka sama. 75% naszych klientów mieszka w miejscowościach poniżej 50 tys. mieszkańców, a 50% mieszka w miejscowościach poniżej 5000 mieszkańców. Rzeczywiście z punktu widzenia klienta Bank Pocztowy jest bankiem Polski regionalnej.

Na koniec powiem tylko, jakie cele wyznaczyliśmy sobie w horyzoncie 2017 roku. Jest to wzrost rentowności poprzez wejście na poziom około 100.000 tys. zysku netto oraz osiągnięcie 15-procentowego zwrotu na kapitale. Oczywiście dalsza poprawa efektywności Banku poprzez zejście ze wskaźnikiem efektywności działania mierzonym kosztami do dochodów poniżej 60%. Wzrost liczby rachunków do 1500 tys. Tak jak powiedziałem, chcemy utrzymać się jako lider w Polsce regionalnej, mierzony najwyższym poziomem dynamiki przyrostu kont i klientów w miejscowościach poniżej 50 tys. mieszkańców. To tyle, jeżeli chodzi o sprawozdanie. Podsumowując, chciałbym powiedzieć tylko, że jak co roku, pokazujemy skuteczną realizację strategii przyjętej w ramach całej Grupy Kapitałowej Poczty Polskiej. Oczywiście jeżeli będą jakieś pytania, chętnie odpowiemy w gronie zespołu. Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dziękujemy, panie prezesie. Wracamy do dyskusji. Pan poseł Krupa. Proszę bardzo, panie pośle. Pani poseł. Czy było odwrotnie? Przepraszam. Pani poseł Malik, a potem pan poseł Krupa. Oboje państwa miałem zapisanych.

Poseł Ewa Malik (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Wymienił pan już moje nazwisko.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Przepraszam jeszcze raz.

Poseł Ewa Malik (PiS):

Proszę bardzo. Panie prezesie – zwracam się do pana prezesa Poczty Polskiej – dawno nie było już posiedzenia Komisji dotyczącego sytuacji w Poczcie Polskiej, a Poczta Polska, jak wszyscy wiemy, to jeden z największych pracodawców w Polsce. Oczywiście niepokoją zwolnienia. Już około 20 tys. osób mniej pracuje w Poczcie Polskiej, ale to ciągle największy pracodawca. Dlatego bardzo proszę z cierpliwością podejść do licznych pytań i wątpliwości, jakie budzą niektóre działania zarządu.

Mówicie państwo, że sytuacja w Poczcie Polskiej jest stabilna. Wszyscy bardzo chcielibyśmy, żeby tak było, jednak wokół działań poczty narosło wiele kontrowersji, szczególnie wobec działań zarządu. Kluczowe pytanie to, czy strategia przyjęta przez obecny zarząd nie przyczynia się do osłabienia pozycji Poczty Polskiej na rynku usług pocztowych i nie powoduje, że rynek ten jest powoli przejmowany przez innych operatorów, w szczególności tych z niepolskim kapitałem. Jest to pytanie zasadnicze. Teraz przechodzę do bardzo konkretnych pytań. Jeżeli pan prezes nie będzie w stanie udzielić konkretnych odpowiedzi, oczywiście złożę interpelację na piśmie. Jednakże proszę o cierpliwość, gdyż są to pytania, na które czekamy. Jestem przedstawicielem narodu, więc mam nadzieję, że zdążę zadać pytania.

Po pierwsze, panie prezesie, jakie przyczyny spowodowały, że nasza narodowa firma przegrała przetarg z firmą, której roczne przychody były dziesięciokrotnie mniejsze niż przychód roczny z umowy dotyczącej przesyłek sądowych?

Drugie pytanie. Dlaczego w 2013 roku zamknięto 1357 placówek pocztowych, i to głównie na terenach wiejskich? Otwierane są za to na terenach miejskich. Często są to agencje pocztowe. Jak owa praktyka zarządu Poczty Polskiej ma się do kwestii równego dostępu do usług pocztowych, jaki powinien zagwarantować operator wyznaczony zarówno Polsce A, jak i Polsce B?

Kolejne pytania, które budzą powszechne zainteresowanie społeczeństwa. Ile kosztowała zmiana wizualizacyjna Poczty Polskiej, czyli nowe logo? Ile zapłacono za projekty, a ile firma wydatkuje środków na zmiany we wszystkich swoich placówkach. Po co była wymiana logo i barw placówek Poczty Polskiej? Jakie jest uzasadnienie owych decyzji?

Następne pytania. Jakie kompetencje menadżerskie mają osoby zasiadające w radach nadzorczych Poczty Polskiej i radach wszystkich spółek zależnych, oczywiście też w spółce jaką jest Bank Pocztowy? Czy są one powiązane z wynikami finansowymi owych spółek? Kolejne pytanie. Jakie są zarobki zarządu i rad nadzorczych? Może tak. Jakie z tego powodu Poczta Polska ponosi wydatki? Proszę od tego typu konkretnych pytań nie uciekać, ponieważ taką wiedzę chce posiąść zwykły lud, który się tego domaga.

Następne pytanie. Kto zatwierdził wynagrodzenia zarządu Poczty Polskiej i co było powodem tak dużej podwyżki wynagrodzeń? Czy w cudzysłowie „sukces” tak ogromnych redukcji kadrowych należało nagrodzić w ten sposób? Czy dlatego zarząd Poczty Polskiej musi szukać oszczędności kosztem pracowników? Dlaczego stronie społecznej wypowiedział zakładowy układ zbiorowy pracy? Dlaczego zarząd Poczty Polskiej nie podjął rozmów ze związkowcami w sprawie aneksu? Z tego, co mi wiadomo, z licznych rozmów, jakie przeprowadziłam z pracownikami, strona społeczna oczekuje na dalsze rozmowy i wciąż ma nadzieję, że pan prezes jednak powróci do rozwiązania tej sprawy poprzez aneks.

Kolejna sprawa i kolejne pytanie. Ile osób zatrudnionych jest na kontrakty menadżerskie z pominięciem zakładowego układu zbiorowego pracy? Jakie środki miesięcznie firma wydatkuje na owe kontrakty?

Jakie obowiązują zasady sprzedaży nieruchomości stanowiących własność Poczty Polskiej, biorąc też pod uwagę dekoniunkturę na rynku nieruchomości? To też jest pytanie, które jest zadawane przez tych, którzy przyglądają się sprzedaży majątku w Poczcie Polskiej.

Jeszcze kilka kluczowych pytań, nawiązując już konkretnie do tematu posiedzenia Komisji. Jakie szanse ma Poczta Polska na wygranie konkursu na operatora wyznaczonego na dziesięć lat, począwszy od dnia 1 stycznia 2016 roku? Czy Poczta Polska na dzień dzisiejszy spełnia wymóg konkursowy dotyczący wskaźników jakościowych? Oczywiście wiadomo, że ciągłe redukcje powodują spadek motywacji pracowników, a tym samym efektywności pracy w Poczcie Polskiej. Jak w takim razie zarząd zamierza poprawić tę sytuację? O tym, że zarząd Poczty Polskiej swoimi działaniami wpisuje się w opinie, jakie mają o nim klienci, a które także są wyrażane w licznych komentarzach publicystycznych na temat poczty, świadczą efekty tych działań. Są to osłabienie transportu, spadek jakości i wreszcie przygotowania czynione przez zarząd Poczty Polskiej odnośnie do wyprowadzania intratnych usług KEP poza pocztę.

Panie prezesie, jeżeli tezy, które się pojawiają w tekstach prasowych, które tutaj wymieniłam, są niesłuszne, to proszę w takim razie odpowiedzieć na pytanie, co pan ma na swoją obronę. Czy to wszystko jest prawda? Proszę bardzo konkretnie odpowiedzieć, czy rzeczywiście jest tak, że powoli wyprowadza się intratne usługi KEP poza pocztę, ponieważ jest to bardzo istotne pytanie. Bardzo dziękuję i poproszę o odpowiedź.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Pani poseł, w gronie prezydium pojawiło się pytanie, czy może nam pani przybliżyć o jakich usługach mowa. Prosimy, żeby pani poseł nam wytłumaczyła.

Poseł Ewa Malik (PiS):

Są to usługi kurierskie ekspresowe.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Kurierskie ekspresowe. Dziękujemy pięknie. Pan poseł Krupa. Bardzo proszę. Przepraszam najmocniej. Proszę bardzo.

Poseł Adam Kępiński (SLD):

Wysoka Komisjo, mam następujące pytanie. Chyba nie od dzisiaj wiadomo, że towarem banku jest pieniądz. Dlatego przy tej de facto dosyć obszernej wypowiedzi, jak to dobrze dzieje się Bankowi Pocztowemu na polskim rynku, w jaki sposób jest dokapitalizowany, chciałbym zapytać, dowiedzieć się szczegółowo, czy oferta kupna udziałów od PKO BP została rozpatrzona i w jaki sposób? Jak się to ma do całości działalności spółki? W innym przypadku narzędzia mogą być dobre, ale towaru może nie być.

Drugie pytanie dotyczy w ogóle całej Grupy Kapitałowej Poczty Polskiej. Właściwie jest to pytanie do pani reprezentującej Ministerstwo Skarbu Państwa. Czasy mamy coraz bardziej niestabilne. Czy wyprowadzanie usług na wolnym rynku na podstawie tylko jednego kryterium, czyli ceny odpowiada np. na pewne zagrożenia? Co się stanie w sytuacji, kiedy do obywateli trzeba będzie rozesłać zawiadomienia o wezwaniu przez WKU? Czy takie zawiadomienia będą przeznaczone do sprzedaży na wolnym rynku? Czy Poczta Polska, która, jak rozumiem, historycznie zawsze miała przewidziane takie usługi, nadal będzie gotowa świadczyć tego typu usługi w innych stanach zagrożenia? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dziękuję, panie pośle. Jeszcze raz przepraszam. Pan poseł Zubowski. Bardzo proszę.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, ostatnie posiedzenie Komisji dotyczące Poczty Polskiej, jej planów, inwestycji mieliśmy w dniu 29 lutego 2012 r. Pamiętam, jak wtedy ze strony przedstawicieli Poczty Polskiej padło takie zdanie, że największą wartością spółki, jej największym kapitałem są ludzie i że przede wszystkim na nich będą się opierały wszystkie założenia dotyczące rozwoju spółki. Mam nadzieję,

że po dwóch latach, kiedy na sali mamy też stronę społeczną, przekonamy się, że spółka postępowała zgodnie z owymi deklaracjami.

Szanowny panie prezesie, szanowna pani minister, szanowni państwo, dwa lata temu pytałem o kwestie związane z restrukturyzacją i ze zwolnieniami. Była wtedy mowa, że likwidowane są placówki znajdujące się na terenach wiejskich. Dzisiaj w materiałach otrzymaliśmy informację, że państwo faktycznie zwiększacie liczbę placówek, które znajdują się w aglomeracjach miejskich. Była wówczas mowa także o tzw. programie dobrowolnych odejść. Była też informacja na temat tego, że Poczta Polska współpracuje z samorządami, starając się w jakiś sposób pomóc tym pracownikom, który rozstają się ze spółką. Chciałbym wiedzieć, czy są jakiekolwiek dane dotyczącego tego, ilu osobom udało się pomóc znaleźć pracę. Nie otrzymaliśmy wtedy odpowiedzi na pytanie, jak duży procent zwolnień dotyczył placówek wiejskich. Proszę więc, żeby teraz uzupełnić ową informację.

Druga kwestia. W materiałach, które zostały nam przesłane, nie mamy informacji na temat bezpieczeństwa obrotu pocztowego. Ostatnio podobno się zwiększało. Może moglibyśmy się dowiedzieć, jak to wygląda, jeżeli chodzi o współczynniki procentowe.

W roku 2011 i w roku 2012 była mowa o dziewięciu projektach informatycznych. Część z nich była w fazie inicjacji. Mamy rok 2014. Zapewne zostały one już ukończone albo są na ukończeniu. A więc chciałbym wiedzieć, czy tak jest. Ponadto czy zostały one wykonane, po pierwsze, zgodnie z harmonogramem, po drugie, zgodnie z przyjętymi założeniami co do kosztów, jakie będą w związku z tym poniesione?

Na koniec jeszcze dwie albo trzy rzeczy nie mniej ważne. Po pierwsze, jeżeli mamy do czynienia z całą grupą spółek, z grupą kapitałową, a państwo przedstawiacie nam tylko sytuację dotyczącą Poczty Polskiej i Banku Pocztowego oraz przedstawiacie wyniki całej grupy, to może się okazać, że część spółek należących do grupy kapitałowej radzi sobie wyśmienicie, część fatalnie, a państwo podajecie uśrednione dane. Wypadałoby, żeby w materiałach na temat poszczególnych podmiotów znalazła się jakaś większa informacja poza tym, że istnieją. Mamy towarzystwa ubezpieczeniowe, itd., ale nie wiemy, jak one funkcjonują. Mamy jedynie Pocztę Polską i Bank Pocztowy. To jedno. Po drugie, proszę o informację, jak duże znaczenie w przychodach lub dochodach całej poczty, o których mówimy, ma sprzedaż nieruchomości. Pamiętajmy o jednym. Poczta Polska zamierzała sprzedawać nieruchomości, często bardzo atrakcyjnie zlokalizowane, znajdujące się w centrach miast w bardzo dobrych lokalizacjach. Jest to zabieg, który można wykonać tylko raz. Chciałbym wiedzieć, jak w przypadku tych danych, które nam zostały przedstawione, na wynik finansowy wpłynęła sprzedaż tych nieruchomości, które były planowane do sprzedaży. Wiem, że na wynik finansowy, przynajmniej w roku 2012, miały wpływ też cięcia w wynagrodzeniach pracowników, to znaczy niezwiększanie wynagrodzeń. Być może dowiemy się, czy również tutaj zrezygnowano z jakichś wyrównań, jeżeli były planowane, żeby poprawić wynik spółki. To na razie tyle. Dalsze pytania być może po odpowiedziach. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Małecki będzie kolejnym mówcą. Przygotowuje się pan poseł Suski.

Poseł Maciej Małecki (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, swoje pytania pozwolę sobie skierować do pana prezesa Banku Pocztowego. W 2013 roku nastąpił spadek wysokości depozytów Banku Pocztowego. Depozyty te spadły z 6.320.000 tys. zł do 6.230.000 tys. zł. Natomiast w tym samym czasie wysokość depozytów w sektorze bankowym wzrosła. Panie prezesie, jakie są przyczyny słabszego wyniku Banku Pocztowego aniżeli wynik rynku? Proszę także o informację, z czego wynika wzrost kosztów działalności Banku Pocztowego, podczas gdy w roku 2013 według raportu Komisji Nadzoru Finansowego koszty w sektorze bankowym spadły o 0,8%. A więc w tym przypadku Bank Pocztowy też osiągnął gorszy wynik niż rynek. Proszę także o informację, jak wygląda struktura finansowania długoterminowego Banku. Jaka jest średnia długość kredytu, a jaka długość depozytu? Czy Bank korzysta z innych poza depozytami długoterminowych źródeł finansowania? Jeżeli korzysta, to proszę o informację z jakich.

W związku z tym, iż Bank zakłada dynamiczny rozwój w najbliższych latach, chciałbym dowiedzieć się, jakie podmioty na rynku są definiowane jako państwa główna konkurencja. Czy są to banki spółdzielcze, SKOK-i czy PKO BP? Jeżeli byłoby tak w przypadku PKO BP... Zresztą proszę o szersze przedstawienie sytuacji z PKO BP. Z uwagi na akcjonariat chciałbym wiedzieć, czy podejmujecie państwo działania, żeby znaleźć jakąś synergię czy też konkurujecie. Prezentacja raczej wskazuje na konkurencję. Proszę więc o informację także w tym zakresie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Suski. Bardzo proszę, panie pośle. Potem pan poseł Tomczak.

Poseł Marek Suski (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, zacznę od tego, w jaki sposób odbieram materiał, który otrzymaliśmy. Niestety, muszę powiedzieć, że w moim odczuciu jest to materiał reklamowo-propagandowy, przygotowany przez firmę PR-owską, a nie materiał problemowy, jaki powinniśmy otrzymać. Pewnie poszły duże pieniądze, gdyż wiemy, że obecna koalicja przeznacza dużo pieniędzy na PR i działania tego typu, ale mniejsza z tym. Wydaje mi się natomiast, że ważniejsze jest to, iż z materiału tego tak naprawdę nie widać, jakie Poczta Polska i Bank Pocztowy mają problemy. Nie widać problemów, a zatem nie widać, czy i w jaki sposób zarząd zmierza się z nimi. A więc na dobrą sprawę dla Komisji jest to materiał w dużym stopniu niewystarczający, dlatego że nie spotykamy się tutaj po to, żeby robić reklamę. Być może firmy, przedsiębiorstwa, spółki Skarbu Państwa przychodzą na posiedzenia Komisji i traktują nas jako odbiorcę materiałów propagandowo-reklamowych, że trzeba dobrze wypaść, gdyż wtedy Komisja pochwali. Natomiast naszym zadaniem jest jednak szukanie problemów oraz poszukiwanie metod ich rozwiązania, jeżeli parlament jest tu do czegoś potrzebny. Chodzi np. o to, jakie prawne zmiany mogłyby pomóc w realizacji strategii przetrwania, rozwoju Poczty Polskiej czy Banku Pocztowego. Bardziej to by mnie interesowało. Owszem, rola parlamentu wobec spółek Skarbu Państwa jest rolą kontrolną, ale jest też rolą pomocniczą. W przedstawionym materiale w zasadzie nie zawarto problemów. Rozumiem w jakimś sensie, że nikt nie lubi, kiedy przychodzi na posiedzenie Komisji, a ktoś go krytykuje, wytyka błędy, itd. Ale jeżeli materiał jest tak sformułowany jak ten, kiedy właściwie słyszymy, że jest rozwój, że są efekty, mamy słupki, wzrosty, to tak jak powiedziałem, jest to materiał bardzo propagandowy, z którego tak naprawdę niewiele dla nas wynika. Tego typu materiały być może należałoby prezentować w telewizji, zachwalając bank, żeby przyszli klienci, ale nie powinno się to odbywać na zasadzie zachwalania przed nami. Niestety, wydaje mi się, że materiał ten służy zatajeniu rzeczywistych problemów, jakie są, a wiemy, że są z innych źródeł. Niestety, ze smutkiem trzeba powiedzieć, że posłowie, którzy na posiedzeniach Komisji powinni dowiadywać się o problemach, które są w spółkach Skarbu Państwa lub w naszym państwie, dowiadują się o owych problemach z innych źródeł, czy to czytając coś w Internecie, czy to od związkowców, czy to od pracowników, czy nawet idąc na pocztę i rozmawiając z pracownikami. To też jest droga do zdobywania informacji, ale oczekiwałbym jednak, żeby rząd traktujący poważnie, chociaż ten rząd demokracji poważnie nie traktuje... Wolałbym jednak, żeby traktowanie Komisji było poważne i żebyśmy rozmawiali nie tylko nad materiałem propagandowym.

Teraz powiem w ten sposób, że usłyszeliśmy tutaj wiele rzeczy o wzrostach dochodowości, o obniżaniu kosztów itd. Natomiast z materiału tego nie wynika, w jaki sposób wzrost dochodowości został osiągnięty. Interesowałoby mnie np. nie tylko to, że w myśl teorii liberalnej firma istnieje jedynie po to, żeby przynosić zysk, ponieważ nie jest to tylko i wyłącznie przedsięwzięcie dochodowe i czysto komercyjne, tylko jest to firma państwowa, która jest też elementem państwowotwórczym. W tego typu firmie nie powinno być tylko i wyłącznie skrajnie liberalnego podejścia, ale powinno być też powiedziane coś np. na temat polityki budowania zespołu ludzkiego pracowników. Przypominam sobie z historii, ponieważ nie żyłem w tamtych czasach, jak wyglądała Poczta Polska przed wojną. Byli pocztowcy. Listonosze chodzili w mundurach. Była to pewna służba. Po rozbiorach ludzie z łezką w oku odbierali, kiedy odbudowywało się państwo polskie. Poczta Polska często była jednym z elementów identyfikacji narodowej czy pań-

stwowej. Dzisiaj w ogóle nie ma o tym mowy. Jest tylko i wyłącznie strategia, obniżanie kosztów, wzrost dochodowości itd.

W dochodach nie jest nawet wyszczególnione, jaki ich procent osiągnięto dzięki wzrostowi dochodowości z produktów, wzrostowi sprzedaży produktów czy obniżaniu kosztów, nie ma wyszczególnienia, jaki procent wzrostu dochodów stanowią oszczędności względem pracowników w efekcie zwolnień czy odbierania uposażeń, zabierania nagród. Z innych źródeł wiem, że kiedyś była forma aktywizowania pracowników, żeby mieli lepsze efekty. Jeżeli np. mieli lepsze efekty w sprzedaży kredytów, mieli od tego nagrody. Zlikwidowano to. Dzisiaj można powiedzieć, że ludzie są poganiani do roboty, rozliczani z wykonania planów, ale nawet jeżeli je wykonają, nie mają z tego gratyfikacji. Gdybyśmy brali pod uwagę tylko i wyłącznie teorię liberalną, że jedynie pieniądz jest motorem napędu gospodarki, to ludziom należałoby więcej płacić, jeżeli mają lepsze wyniki.

Tutaj nie ma tego elementu. Być może jest to też element braku dynamiki, ponieważ ostatnio dynamika spada, chociaż rzeczywiście dynamika wzrostu Banku Pocztowego, w końcu niedawno stworzonego, jest zupełnie niezła. Natomiast dobrze by też było, żeby osiąganie owej dynamiki odczuwali także pracownicy, a nie odbywało się to na takiej zasadzie, że właściwie to oni są jednym z filarów wzrostu dochodowości firmy, a jest to przedsiębiorstwo państwowe, które powinno również pracownikom państwowym dawać – kiedyś pocztowcy byli wręcz funkcjonariuszami – nawet trochę lepszy status niż w bankach komercyjnych, co być może jest trudne. Warto by było o tym pomyśleć, żeby ludzie mówili, że warto jest pracować w państwowych firmach, że państwo jednak jest czymś, co nie działa jako instytucja, która ma na celu wyzyskać każdego, ale w jakimś sensie jest również pewną ostoją, filarem nawet sytuacji społecznej.

Jest to jedna uwaga wobec materiału, że nie rozdzielono owych funkcji, nie powiedziano też o żadnych problemach z pracownikami, o polityce, tak jak mówiłem, budowy firmy poprzez zespół ludzki, szanowaniu pracowników itd. W materiale dominuje koncepcja stricte liberalna, która w skrajnym wydaniu, można by było powiedzieć, że stawia tylko wynik finansowy. Najlepiej ideę tę zrealizowały firmy typu Amber Gold, gdzie właściciel zarobił milion procent. Taką miał dochodowość na zainwestowanym kapitale. Nie o to chodzi. Jako Komisja Skarbu Państwa powinniśmy zwracać uwagę również na to, że firmy Skarbu Państwa powinny być też pewnym oparciem dla obywateli, powinny pełnić rolę państwowotwórczą. Tutaj zupełnie nie ma tego elementu. Pod tym względem oceniam materiał jako rzeczywiście propagandowy, gdzie wszystko jest tylko dobrze, jest wzrost itd., a tak naprawdę nie ma tutaj poruszenia problemów, troski o pracownika, nie mówiąc już o budowaniu marki państwowej. Jest nowy symbol, który, nie wiem, ile kosztował. Być może dowiemy się, ile milionów zostało wypłacone za ów haczyk, gdyż wygląda to jak haczyk. Starsza forma bardziej mi się podobała niż ta.

Jest to jedna z generalnych uwag. Proszę o powiedzenie o problemach pracowniczych, w jaki sposób będziecie wspierać pracowników, zachęcać ich do pracy, przywiązywać do zakładu, gdyż pewnego rodzaju stabilność też jest ważnym elementem budowania firmy. Firmę przecież budują pracownicy, nie tylko zarząd, ale wszyscy, którzy pracują.

Mam też konkretne pytanie dotyczące strategii Banku Pocztowego, ponieważ w strategii tej są zawarte plany, co chce się osiągnąć w 2017 roku. Mam pytanie, dlaczego akurat w roku 2017. A co potem? Pytanie, czy w związku z tym planowane jest, że w roku 2017 Bank Pocztowy zostanie sprzedany przez Pocztę Polską. Niedawno mieliśmy spotkanie na temat strategii innego banku. Przy okazji prezentacji strategii innego banku usłyszeliśmy tu, że jego celem jest przejęcie Banku Pocztowego. Dzisiaj nie słyszałem, żeby w strategii Poczty Polskiej była sprzedaż Banku Pocztowego. W dwóch informacjach dwóch spółek – tam był bank, ale bank państwowy – widzę rozbieżności. Czy mógłbym prosić o wyjaśnienie, czy rzeczywiście planowane jest przez Pocztę Polską zbycie Banku Pocztowego, czy nie jest, ponieważ są sprzeczne informacje? Zresztą informacje na temat chęci nabycia Banku Pocztowego przez inny bank wśród pracowników Banku Pocztowego wzbudziły, można powiedzieć, zakłopotanie lub trwogę, ponieważ tamta firma przewidywała, że też będzie osiągać zyski, dynamikę, co wiązałoby się ze zwolnieniami pracowników. Patrząc z troską na pracowników chociażby poczty, chciałbym dowiedzieć

się, czy w strategii rok 2017 jest rokiem docelowym, w którym ma nastąpić sprzedaż, czy też jest to tylko, powiedzmy, jakiś tam etap w budowaniu firmy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dziękuję, panie pośle. Słuchaliśmy pana posła z należną uwagą, jednocześnie kartkując materiał, który otrzymaliśmy. Mam takie poczucie, że większości tutaj obecnych słupki jako takie chyba nie przeszkadzają, wręcz przeciwnie, zwiększają przejrzystość opracowania. Trudno też powiedzieć, że nie ma tutaj informacji o problemach.

Poseł Marek Suski (PiS):

Nie muszę mieć zdania jak większość.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

OK. W takim razie pozostawiamy pana posła.

Poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo, za pozwoleniem.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Z przemyśleniami pana posła nie podejmujemy polemiki i dyskusji. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Pan poseł Tomczak. Przepraszam bardzo. Pan poseł zgłaszał się wcześniej.

Poseł Jacek Tomczak (PO):

Dziękuję bardzo. Myślę, że mieliśmy do czynienia z bardzo profesjonalną prezentacją. Mam trochę inne odczucia co do jakości materiału. Wydaje mi się, że dosyć kompleksowo zostały omówione główne problemy, a także zagrożenia. Pokazane zostały też miejsca, gdzie obroty Poczty Polskiej spadają, gdzie wygasają tradycyjne usługi, jak poczta próbuje to odbudowywać, budując nowe marki, budując nowe spółki, a przede wszystkim budując nowe usługi, żeby znaleźć dla siebie nowe nisze, żeby odbudować pozycję na bardzo dynamicznie zmieniającym się rynku usług pocztowych.

Natomiast niewątpliwie jednym ze strategicznych elementów całej strategii Poczty Polskiej jest dynamiczny rozwój Banku Pocztowego. Pamiętamy dyskusję, zresztą bardzo ostrą, jaką toczyliśmy na temat tego, jaka ma być struktura własnościowa Banku Pocztowego, jaki jest optymalny model dla jego rozwoju. Pamiętamy, iż toczy się dosyć mocny spór, można nawet powiedzieć, że była wywierana presja przez PKO BP na przejęcie Banku Pocztowego. Było wówczas widać, że modele biznesowe tych dwóch banków są trochę inne, ale w pewnych zakresach też konkurencyjne wobec siebie. Z tego, co wiem – chciałbym prosić o wyjaśnienie tego – efektem sprzeciwu Poczty Polskiej i przyblokowania propozycji wykupienia większości udziałów, jaką składał PKO BP, było to, iż PKO BP zablokował możliwość dofinansowywania Banku Pocztowego, co ma wpływ na dynamikę jego rozwoju, ponieważ nie ma możliwości podwyższenia kapitału. W związku z tym nie ma możliwości znalezienia finansowania rozwoju. Rozwój ten, jak widzieliśmy tutaj w przedstawianych modelach, jest znacznie szybszy niż innych banków na rynku. Bank Pocztowy ma jasną, czytelną strategię, którą realizuje. Jak widzimy, wiele innych poczt zainwestowało i rozwijało swoje banki. Tak było to we Francji, we Włoszech. Dzisiaj stanowią one potężne instytucje bankowo-ubezpieczeniowe, które mają kluczowy udział w zyskach poczt Francji, Włoch czy Szwajcarii.

Mam więc pytanie, kiedy sytuacja ta zostanie przecięta, kiedy struktura kapitałowa będzie ujednolicona, gdyż dzisiaj niewątpliwie jest to sytuacja, która opóźnia rozwój Banku Pocztowego, a wręcz blokuje jego rozwój. Czy jest szansa na to, żeby napięcie, spór wreszcie przeciąć tak, żeby Poczta Polska w całości, w 100% była właścicielem Banku Pocztowego, który w strategii jest filarem, ma się stać filarem rozwoju całej Grupy Poczty Polskiej?

Po drugie, jednym z ważnych celów Poczty Polskiej jest upublicznienie poprzez wejście na Giełdę Papierów Wartościowych. Chciałbym zapytać o perspektywę upublicznienia. Czy w tym momencie trwają jakieś przygotowania, są wykonywane analizy? Wiadomo, że przygotowanie do takiego procesu trwa długi czas. Zrealizowanie takiego celu to nie jest rok tylko na pewno dłuższy okres. Czy jest jakaś koncepcja, strategia upublicznienia

Poczty Polskiej? Chciałbym też zapytać, jaki jest cel. Rozumiem, że upublicznienie oznacza jednak utrzymanie pełnej kontroli nad udziałami Poczty Polskiej, nad akcjonariatem Poczty Polskiej. Większość udziałów cały czas będzie własnością Skarbu Państwa, będzie pełna kontrola przez Skarb Państwa nad Pocztą Polską. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Zgłosił się pan poseł Jaworski. Później pan Paweł Jędrzejewski z „Solidarności". Proszę bardzo.

Poseł Andrzej Jaworski (PiS):

Dziękuję bardzo. Najpierw mam pytanie do pani minister. Pierwsza rzecz, która właściwie powtarzała się w wypowiedziach koleżanek i kolegów posłów dotyczyła wypowiedzenia zakładowego układu zbiorowego pracy. Jest to temat, który w tej chwili jest chyba najbardziej newralgiczny dla pracowników. Oglądaliśmy, słuchaliśmy prezentacji ze strony zarządu Poczty Polskiej. Prezentacja ta oddziałuje na podświadomość, że wszystko idzie w dobrym kierunku, ale doskonale wiemy, że nie uda się przeprowadzić żadnego planu, jeżeli ów plan nie będzie akceptowany przez pracowników. Proszę zwrócić uwagę, że wypowiedzenie układu pracy po trzech czy trzech i pół roku funkcjonowania jest to coś, co zdarza się raczej rzadko bądź wręcz bardzo rzadko, zwłaszcza że z informacji, które otrzymywaliśmy wcześniej, wynikało, że poprzednie wypowiedzenie spowodowało, iż poczta na tej, nazwijmy to, zmianie zaoszczędziła ponad 500.000 tys. zł. Takie były informacje. Pracownicy poprzednio zgodzili się na bardzo duże cięcia swoich uprawnień pracowniczych. Nie jest to chyba właściwe, żeby znowu iść w tym kierunku. Dlatego proszę o wyjaśnienie owej sprawy.

Drugie pytanie dotyczy tego, o czym już mówiła pani poseł Malik, czyli zmiany logo. Jeżeli występuje jakaś gwałtowna potrzeba, to rzeczywiście warto zmieniać logo, warto zmieniać wizerunek firmy. Natomiast Poczta Polska póki co – myślę, że też nadal – cały czas kojarzy się jako instytucja państwowa, instytucja zaufania publicznego, która jest mocna siłą państwa. W informacjach, które były ogólnie dostępne, jak też tych, które zostały dzisiaj przedstawione, nie ma żadnego potwierdzenia, dlaczego do tego musiało dojść, a są to koszty. Jest to także przyzwyczajenie klienta. Klient zwraca uwagę na elementy wizerunkowe. Jeżeli byłyby złe, to można by je było zmieniać. Natomiast w momencie, kiedy wizerunek cały czas jest w miarę pozytywny, nie widzę specjalnego uzasadnienia.

Trzy konkretne pytania dotyczące funkcjonowania Banku Pocztowego. Pytania do zarządu Banku Pocztowego. Z informacji, niestety, za rok 2013 oraz rok 2012 wynika, że wynik finansowy Banku Pocztowego w roku 2013 spadł do 36.900 tys. zł z 40.700 tys. zł na koniec roku 2012. Do 9,7% spadł również współczynnik ROE. W tym samym czasie w roku 2013 zysk banków finansowych i oddziałów instytucji kredytowych wzrósł o 1,2%. Na koniec roku 2013 współczynnik ROE całego sektora bankowego wzrósł do 10,1%. Zastanawiające jest, z czego wynikało pogorszenie wyniku finansowego na tle sektora banków. Z czego wynikał niższy współczynnik ROE, gdyż Bank Pocztowy raczej nie miał wtedy żadnych problemów. Nie słyszeliśmy o tym. A więc na tle innych banków powinien odnotować wyższe wskaźniki.

Drugie pytanie. Bank Pocztowy wskazuje na dynamiczny wzrost akcji kredytowej. Mam tutaj trzy wątpliwości. Czy wzrost akcji kredytowej wiąże się z takimi czynnikami jak np. obniżka stóp procentowych przez Radę Polityki Pieniężnej bądź poluzowanie rygorów rekomendacji S przez Komisję Nadzoru Finansowego, czy też jest to związane z działaniami Banku? Jeżeli tak, to proszę o informację, skąd nastąpił tutaj gwałtowny wzrost. Myślę, że jest to interesujące dla Komisji. Dzisiaj poproszę także o informację, jak wygląda struktura walutowa portfela kredytowego Banku Pocztowego. Informacji tej nie tylko że nie uzyskaliśmy, ale jest ona trudno dostępna.

Ostatnie pytanie. W opisie misji Bank Pocztowy wskazuje, że tworzy między innymi produkty dostosowane do potrzeb „Przyjazne otoczenie". Nie wiem, czy mam dobre informacje, ale docierają do mnie takie informacje, że ostatnio jest dużo różnego rodzaju skarg, odwołań klientów Banku. Czy jest to prawda? Jeżeli jest to prawda, skąd się to bierze? Jak zarząd ewentualnie chce zmienić ów trend? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Pan Paweł Jędrzejewski z „Solidarności". Później pan poseł Charłampowicz. Bardzo proszę.

Wiceprzewodniczący prezydium Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność" Pracowników Poczty Polskiej Paweł Jędrzejewski:

Paweł Jędrzejewski. Wiceprzewodniczący Sekretariatu Łączności NSZZ „Solidarność". Panie przewodniczący, bardzo dziękujemy za umożliwienie wypowiedzenia się, za zaproszenie. Na początku chciałbym podziękować wszystkim posłom, którzy w szczególny sposób oraz z troską wypowiadają się na temat sytuacji Poczty Polskiej. Na naszym spotkaniu jest rozpatrywany punkt, który dotyczy sytuacji bieżącej. Wielu posłów zasygnalizowało, że w materiałach trudno jest dostrzec aktualną sytuację, tylko są przedstawione słupki. Sytuacja bieżąca ma związek z sytuacją społeczno-gospodarczą. Pan prezes zasygnalizował, że 70% stanowią koszty osobowe. Można powiedzieć, że dotyczy to pracowników. 70% jest związane z pracownikami. Nie chodzi jednak o liczby, tylko chodzi o udział w firmie.

Wiadomo, że w Poczcie Polskiej, obojętnie na której poczcie, człowiek decyduje o usługach na rzecz innego człowieka oraz instytucji w państwie. Dlatego chcielibyśmy wskazać szanownej Komisji, że warto zapoznać się z sytuacją nie tylko jednostronnie, ale i z drugiej strony. Być może przyjdzie w naszej ocenie najtrudniejszy moment dla Poczty Polskiej, moment ten praktycznie już nadchodzi. Chciałbym tylko zasygnalizować, że w dniu 1 września będziemy obchodzili okrągłą rocznicę 75-lecia obrony Poczty Gdańskiej, można powiedzieć, że polskiej. Co musi się stać, żeby nie doszło do takiej sytuacji, żeby poczta nie była traktowana tak jak w 1939 roku?

Pierwszy raz zdarzyło się, żeby pracodawca w nowej Polsce wypowiedział układ zbiorowy pracy. Dużo było pracodawców, był moment pozaukładowy, ale każdy pracodawca dążył do zawarcia układu zbiorowego pracy. Pierwszy raz tak się zdarzyło. W dniu 10 września mija czwarta rocznica podpisania. Dla pracowników w cywilizacji zachodniej układ zbiorowy pracy stanowi fundament. Można powiedzieć, że dla pracowników jest to mała konstytucja, na jakich zasadach funkcjonują, są zatrudniani i wynagradzani. Dlatego z ubolewaniem mogę powiedzieć, że pracodawca zdecydował się ów ruch wykonać, mimo że jako organizacje związkowe sygnalizowaliśmy, że nie ma potrzeby całkowitego wypowiedzenia układu zbiorowego pracy, tym bardziej że dzisiaj padły słowa, iż firma jest stabilna. Jeżeli firma jest stabilna, to z jakiej przyczyny podejmuje się tak drastyczne działania? Można powiedzieć, że jest to umowa społeczna. Nie jest to umowa cywilnoprawna, którą się wypowiada, ponieważ jest o tym mowa w klauzuli. Trzeba zastanowić się nad skutkami. A skutki są też takie, że z 80 tys. zatrudnionych ludzi 98% pracowników – i całe rodziny – utrzymuje się z tylko pracy w Poczcie Polskiej.

Jeszcze raz bardzo dziękuję posłom. Proszę, żeby się bardziej zaangażowali – i Komisja Infrastruktury, i Komisja Skarbu Państwa – gdyż będzie lawina bezrobotnych, będą się ustawiali w kolejce nie po emerytury i renty, tylko do miejskiego ośrodka pomocy społecznej. Jeden tzw. strumień oszczędnościowy będzie musiał być pokryty z budżetu państwa drugim strumieniem. Jeżeli ktoś potrafi tylko liczyć, a mam nadzieję, że zarząd potrafi liczyć, to wie, że jeden pracownik razy dwa i pół albo trzy z tendencją wzrostową to armia około 300 tys. ludzi. Dlatego dwudziestego czwartego jako „Solidarność" przedstawiliśmy stanowisko w sprawie rozważenia wycofania się – jest taka możliwość prawna – z wypowiedzenia przez jedną ze stron układu, w tym przypadku przez pracodawcę, i podjęcia nurtujących rozmów, ale na argumenty, merytorycznie. Następnie w dniu 21 sierpnia... Około pięćdziesięciu organizacji podpisało się pod owym stanowiskiem. Uważamy, że warto się zastanowić i zreflektować. O to się zwracam, szanowni posłowie Komisji. Wypowiedzenie w tym momencie zakładowego układu zbiorowego pracy odciąga pracowników od wydajnej pracy, są oni teraz w sytuacji zagrożenia.

Chciałbym zwrócić uwagę na jeszcze element. Jesteśmy przed otwarciem konkursu na operatora wyznaczonego. Jeżeli w firmie, w wewnątrz, nie będzie zespołu, nie będzie spójności, to nastąpi demobilizacja w sensie wykonywania czynności. Chyba nie o to chodzi, żeby poczta została osłabiona wewnętrznie, żeby w konkursie wypadła niekorzyst-

nie, ponieważ pod uwagę będą brane wszystkie argumenty. Strona związkowa i pracownicza nie może wykluczyć w państwie prawa, że w obronie interesów pracowniczych może dojść do poważnego konfliktu – nie sygnalizuję tego jako groźby, tylko tak stanowi prawo – oczywiście w ramach obowiązującego prawa. Czy rzeczywiście przedstawiciel właściciela – zwracam się tutaj do pani minister – nie powinien tego przeanalizować, dlatego że rząd bierze na siebie całą odpowiedzialność? Zwracam się do koalicji rządowej, ponieważ to wy macie siłę decydującą. Argumenty merytoryczne już nie trafiają. Może uda się pomóc stronom, można powiedzieć, że sporu, ponieważ wypowiedzenie funkcjonuje, pomóc, żebyśmy usiedli. Może negocjacje powinny trwać pod auspicjami pana ministra lub osoby upoważnionej. Najlepiej gdyby strona pracodawcy wycofała się. Jeżeli w tym okresie połączymy wszystkie sytuacje, to nie to, że podoba mi się stwierdzenie jednego z posłów, ale rzeczywiście może tak być, że komuś może zależy na tym, żeby Poczta Polska była osłabiona wewnętrznie. A nic nie działa tak źle jak wewnętrzna, w cudzysłowie, wojna domowa. Bardzo dziękuję jeszcze raz za umożliwienie wypowiedzenia się. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Pan poseł Charłampowicz będzie ostatnim mówcą. Proszę bardzo, panie pośle. Nie widzę innych zgłoszeń. Bardzo proszę.

Poseł Jarosław Charłampowicz (PO):

Szanowni państwo, mam kilka pytań w omawianej dzisiaj sprawie dotyczącej zarówno Poczty Polskiej, jak i Banku Pocztowego. Chciałbym trochę szerzej powiedzieć o kontekście owych pytań oraz o tym, co jest dla mnie w tej sytuacji, w tej debacie, w tej dyskusji najważniejsze. W wizji Banku, rozwoju Banku, która została zaprezentowana, interesuje mnie coś, co jest przedstawione przez Bank. Chodzi o dwa punkty, a tak naprawdę pierwszy najważniejszy: lider bankowości detalicznej w Polsce regionalnej. Rozumiem, że wizja Banku jest taka, żeby na podstawie współpracy z firmą matką, czyli z Pocztą Polską, na bazie jej potencjału, pracowników, lokali, możliwości, ale też marki rozwijać usługi bankowości detalicznej. Jak jest zapisane w drugim punkcie, związane z tym są także edukacja klientów oraz zwiększenie ich działalności w sferze bankowości, ale nie tylko bankowości, gdyż też elektronicznego dostępu do wielu usług. Jest to również to, czym zajmujemy się jako państwo. Mamy Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji. Zależy nam na cyfrowym rozwoju także obszarów regionalnych. Stąd kilka pytań. Przede wszystkim czy Bank widzi możliwość pełnienia misji, wejścia w Polskę regionalną bez współpracy z pocztą, bez ścisłej kooperacji? To po pierwsze. Po drugie, czy na rynku, który jest rynkiem, można powiedzieć, mniej dochodowym niż wielkie centra, jest jakaś konkurencja dla Banku? Czy w razie gdyby przestał pełnić funkcję w zakresie bank i poczta jest jakaś konkurencja? Czy są jakieś prywatne firmy, które są bardzo chętne, żeby zastąpić go w tej misji, podkreślam, że bardzo ważnej, czyli wejścia, jak tutaj już mówiono, w tzw. Polskę B z dostępem do nowoczesnych usług?

Kolejne pytania. Jak spółka Poczta Polska, ale w konsekwencji we współpracy z Bankiem Pocztowym, widzi misję powszechności usług, dostępu do tego typu usług w kontekście zbliżającego się konkursu na operatora wyznaczonego? Gdyby zdarzyła się taka sytuacja – moim zdaniem nie byłaby ona korzystna dla klientów, szczególnie w Polsce regionalnej – gdyby rozstrzygnięcie było podobne jak w sprawie przesyłek sądowych, gdyby zajmowała się tym inna firma, która od nowa musi to wszystko budować, jaki miałoby to wpływ na spółkę Poczta Polska, na jej rozwój, na to, o czym mówili koledzy z „Solidarności", czyli na zatrudnienie? Jakie miałoby to konsekwencje co do rozwoju samej Poczty Polskiej, ale też Banku Pocztowego, gdyż rozumiem, że jest on tutaj zespolony? Jak spółka przygotowuje się do przetargu? Czy w związku z przygotowaniem do przetargu w jakiś sposób współpracuje, przygotowuje do niego również załogę, przygotowuje pracowników do działalności później? Jakie są kroki? Jak spółka ocenia sytuację w tym kontekście?

Od razu uprzedzę i powiem swoje własne zdanie. Wyjątkowo zgadzam się z panem posłem Suskim, że Poczta Polska, szczególnie w Polsce B, jest symbolem stabilizacji. Widzimy, jak wygląda, przynajmniej na początku działalności, przejęcie przesyłek sądo-

wych przez inną firmę niż Poczta Polska. Chciałbym bardzo poznać państwa opinię, bardziej jako pocztowców, mniej jako prezesów spółki, której chodzi tylko o zysk, gdyż rozumiem, że nie tylko o to chodzi, ale jako tych, którzy swoją misję i jako poczta, i jako bank widzą jako wejście w Polskę regionalną. Przede wszystkim chodzi o spełnienie warunku, który jako państwo powinniśmy zapewnić, czyli o równy dostęp w pewnym standardzie do usług bankowych i przesyłek pocztowych tak, żeby Polski B nie zostawiać na marginesie, ponieważ tam w dużej części firm prywatnych zysku, przynajmniej początkowego, szybkiego, nie ma. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Na koniec pozwolę sobie zapytać panią minister, pana prezesa o ewentualność współpracy pomiędzy Pocztą Polską i bankiem PKO BP. Czy taka współpraca jest rozważana? Czy państwo dyskutujecie jako dwie firmy o synergiach? Jeżeli tak, to jaka jest ocena pani minister, pana prezesa? Wiem, że na sali jest też obecny przedstawiciel PKO BP. Pamiętam ten wątek z poprzedniego posiedzenia Komisji. Co jakiś czas wraca. Wówczas bardziej dotyczył on Banku Pocztowego jako takiego. Tym razem pytam o Pocztę Polską, o strategiczne partnerstwo z PKO BP. Co państwo sądzicie na ten temat? Bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi.

Podsekretarz stanu w MAiC Małgorzata Olszewska:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pozwolę sobie pierwsza odpowiedzieć na część pytań. Część pytań była adresowana do pana prezesa Jóźkowiaka, do pana prezesa Bogusa, a więc to oni odniosą się do adresowanych do nich pytań. Natomiast pan poseł Król poprosił o udzielnie odpowiedzi na piśmie, więc te odpowiedzi pominę. Przejdę do pytania pana posła Warzechy.

Jeżeli chodzi o szanse na rynku usług kurierskich, to myślę, że moment, w którym powstała pierwsza kompleksowa strategia rozwoju Poczty Polskiej, nie jest mocno odległy w czasie. Myślę, że poczta znalazła się w pewnym opóźnieniu na skutek tego, że wcześniej nie było to aż tak dogłębnie przemyślane. Tak dogłębnie nie były określone kierunki rozwoju spółki. Przyniosło to taki skutek, że kiedy de facto poczta weszła na rynek z ofertą w bardziej agresywny sposób, to na rynku miała już bardzo silną konkurencję również międzynarodową. Z pewnością nie było to takie proste zostać od razu czempionem rynku. Trzeba to mieć na uwadze. Natomiast pan prezes prezentował wyniki w obszarze rynku KEP. Myślę, że absolutnie napawa to optymizmem. Cały czas przy każdej możliwej okazji proszę zarząd o to, żeby jeszcze bardziej dynamizować działania, dlatego że uważam, iż absolutnie możemy być w pełni konkurencyjni w stosunku do światowych gigantów, firm, które już od kilku ładnych lat funkcjonują w Polsce.

Jeżeli chodzi o możliwości przejęcia firm, to odpowie na to pan prezes Jóźkowiak. Co do samych placówek, przede wszystkim pragnę zauważyć, że nie jest to absolutnie suwerenna decyzja zarządu lub władz spółki, dlatego że są określone regulacje prawne. Ministerstwo określiło wymagania odnośnie do liczby placówek Poczty Polskiej. Określa to szczegółowo rozporządzenie Ministra Administracji i Cyfryzacji. W tej chwili poziom określony w rozporządzeniu wynosi 6920 placówek – przy czym w tej chwili poczta ma więcej placówek aniżeli wynika z rozporządzenia – przy założeniach, że w mieście musi istnieć jedna placówka 6000 mieszkańców, w gminach wiejskich jedna placówka na 85 kilometrów kwadratowych jednocześnie też przy założeniu, że musi być placówka na gminę. Parametry są niezmienne. Wynikają one z przepisów prawa. Regulator sprawdza, czy poczta spełnia owe wymagania. Mogę potwierdzić, że z informacji Urzędu Komunikacji Elektronicznej wynika, że wszystkie te wymagania zostały spełnione przez Pocztę Polską. Trudno natomiast polemizować z tezą, że Poczta Polska stara się optymalizować działalność placówek, co przede wszystkim ma na celu zmaksymalizowanie rentowności placówek. Uważam, że wpływa to pozytywnie na przychody firmy, a przychody firmy to również stabilizacja finansowa dla załogi.

Jeżeli chodzi o pytanie pana posła Karpińskiego w zakresie dokapitalizowania Banku...

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Kępińskiego.

Podsekretarz stanu w MAiC Małgorzata Olszewska:

Przepraszam bardzo. Była składana taka oferta, jeżeli chodzi o PKO BP. Została ona oceniona przez Pocztę Polską w różny sposób. Nie będę wchodziła w szczegóły. Natomiast efekt jest taki, że w tej chwili udział poszczególnych akcjonariuszy, zarówno jeżeli chodzi o Pocztę Polską, jak i PKO BP, jest niezmienny. Warte odnotowania jest, że Poczta Polska w tej chwili posiada pakiet większościowy, jeżeli chodzi o Bank Pocztowy. Prezentował to również pan prezes. Jest to istotne z punktu widzenia wyniku finansowego spółki.

Od razu odpowiem na pytanie pana przewodniczącego, czy współpraca z bankiem jest rozważana. Jest rozważana, są prowadzone rozmowy pomiędzy Pocztą Polską a PKO BP. Staramy się nakreślić możliwe warunki współpracy, dlatego że przede wszystkim chodzi nam o to, żeby Poczta Polska absolutnie maksymalizowała swoje wysiłki w zakresie rentowności spółki oraz ewentualnie jej przygotowania także w sytuacji podjęcia decyzji odnośnie do upublicznienia, o czym wspomniał pan prezes. Przede wszystkim zależy nam na tym, żeby proces ten był absolutnym sukcesem. Wszelkie możliwe inicjatywy współpracy, które będą opłacalne z punktu widzenia Poczty Polskiej, są dla nas bardzo wartościowe.

Jeżeli chodzi o przetargi i zamówienia publiczne, jak też o to, jak sytuacja Poczty Polskiej kształtuje się na tym tle, to rzeczywiście dla mnie też dyskusyjną kwestią jest sytuacja, kiedy cena jest jedynym kryterium. Uważam, że są pewne rodzaje usług, kiedy kryteria powinny być dodatkowo obudowane innymi kryteriami dotyczącymi przede wszystkim jakości świadczonej usługi. Myślę natomiast, że w tej chwili nie ma zagrożenia dla świadczenia usług pocztowych w różnych wyjątkowych sytuacjach, dlatego że Poczta Polska jest wpisana na listę spółek o istotnym znaczeniu dla bezpieczeństwa państwa. Wynikają z tego odpowiednie obowiązki Poczty Polskiej, a więc tutaj nie widziałabym tego w jakimś bardzo czarnym scenariuszu.

Jeżeli chodzi o informacje dotyczące projektów informatycznych czy też poszczególnych spółek wchodzących w skład Grupy Poczty Polskiej – były to pytania pana posła Zubowskiego – odniesie się do nich pan prezes Jóźkowiak.

Jeżeli chodzi o sprzedaż nieruchomości i wpływ owej sprzedaży na wynik finansowy spółki, to nie jest to prosta sprawa, dlatego że tak naprawdę cały czas zarząd boryka się z problemem prawnego uregulowania kwestii własnościowych, które wystąpiły w wyniku podziału telekomunikacji i poczty. Spraw tych nadal jest wiele, a jak państwo wiecie, telekomunikacja już dawno została sprywatyzowana. Są to sprawy bardzo trudne też pod względem prawnym. Myślę natomiast, że pocieszające jest to, że w tej chwili są w dosyć dobry sposób zinwentaryzowane. Prowadzone są również rozmowy z firmą Orange na temat uregulowania wszystkich zaległości.

Jeżeli chodzi o pytanie pana posła Jaworskiego, to oczywiście otrzymaliśmy wszystkie informacje dotyczące układu zbiorowego. Myślę natomiast, że trzeba podejść do tego w sposób otwarty przez obie strony. Oczywiście jeżeli jest taka potrzeba, jeżeli państwu da to poczucie pewności, że wszystko odbywa się w prawidłowy sposób, to jesteśmy w stanie uczestniczyć w negocjacjach w roli mediatora. Wydaje mi się natomiast, że najpierw trzeba usiąść do wspólnego stołu. Na stole została położona pewne propozycja. Tak naprawdę dyskusja, w której dwie strony usiadłyby naprzeciwko siebie i wyrzuciły wszystkie argumenty, które mają, jeszcze nie nastąpiła. Wrzesień jest przewidziany na spotkania ze stroną społeczną. Proponuję, usiądźmy do wspólnego stołu, wsłuchajmy się dokładnie w to, co proponuje zarząd i spróbujmy zobaczyć, co do których punktów jesteśmy w stanie się zgodzić, co do których nie.

Nie jestem zwolennikiem tego, żeby utrzymywać status quo, ponieważ coś się zmieniło trzy czy cztery lata temu. Staram się do wszystkiego podchodzić w racjonalny sposób. Tak samo tutaj. Jeżeli w wyniku nowego systemu, możemy stworzyć taki system, który będzie promował ludzi, którzy pracują i przede wszystkim osiągają rezultaty w pracy, to dlaczego nie wprowadzić takiego systemu. Uważam, że jest to potrzebne w spółce. A biorąc pod uwagę także zakres jej działalności, uważam, że jest to nowoczesne podejście do postrzegania swojego miejsca i swojej pracy w spółce. A więc nie demonizowałabym tego, że istnieje jakaś sytuacja zagrożenia. Takiej sytuacji nie ma. Zarząd, władze spółki przedstawiły swoje propozycje w otwarty sposób, są one do negocjacji. Oczywiście strona

pracownicza została zaproszona do negocjacji. Liczę na to, że zaproszenie to zostanie przyjęte i usiądziemy do wspólnego stołu. Czy jest to właściwe? Tak. Uważam, że zawsze każdy dialog... Każda sytuacja, która może doprowadzić do lepszych rezultatów, przede wszystkim jeżeli chodzi o sprawiedliwe podejście do pracy ludzi, że są w sprawiedliwy sposób wynagradzani za wykonaną pracę, jest godna dialogu, jest godna dyskusji.

Poseł Andrzej Jaworski (PiS):

Pani minister, przepraszam, ale odniosę się do tego tylko jednym zdaniem. Zgadzam się z pani twierdzeniami, tylko proszę zwrócić uwagę, że tutaj nie doszło do rozpoczęcia negocjacji. Jest tam bodajże 51 związków zawodowych. Wszystkie związki zawodowe podpisały się pod jednym konkretnym apelem. Gdyby było tak, że zarząd zaprosiłby związki lub przedstawicieli załogi do negocjacji i państwo uczestniczylibyście jako negocjator, rozwiązanie byłoby właściwe. Natomiast układ został wypowiedziany bez negocjacji. W tej chwili zarząd próbuje potraktować pracowników z pozycji siłowej. Dlatego cieszę się, że pani minister mówi o tym, że będziecie chcieli przy tym w jakiś sposób uczestniczyć, ale to zarząd zachował się jednak w niewłaściwy sposób. Chciałbym to podkreślić.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Proszę panią minister o kontynuowanie.

Podsekretarz stanu w MAiC Małgorzata Olszewska:

Wydaje mi się, że postawienie w sposób jasny i klarowny określonych propozycji nie jest niczym złym. Nie wiem, co mielibyśmy... Czy propozycje te mielibyśmy negocjować? Wydaje mi się, że nawet dla procesu negocjacyjnego lepiej jest, jeżeli druga strona dostanie konkretne propozycje i punkt po punkcie będzie mogła się do nich odnieść, bo tak, to pewnie długo moglibyśmy siedzieć, nie mogąc dojść do żadnego punktu. Jeżeli natomiast obie strony dojdą do tego, że część z punktów jest rozsądna – patrząc na to, co proponuje zarząd, nie można powiedzieć, że jest to kwestia, która doprowadzi do tego, że połowa pracowników znajdzie się w urzędach dla bezrobotnych, byłabym daleka od takiego wniosku – dlaczego o tym nie rozmawiać? Dlaczego nie wprowadzić ludziom możliwości ubiegania się o wyższe premie w sytuacji, kiedy ktoś ma dobre wyniki w spółce? Chyba nie jest to jakieś wyważanie otwartych drzwi. Takie modele funkcjonują, jeżeli chodzi o systemy wynagrodzeń. Niestety, sytuacja na rynku pracy jest taka a nie inna. Myślę, że ważne jest to, co podkreślał pan prezes, że w Poczcie Polskiej wszyscy są zatrudnieni na umowę o pracę. Nie ma tutaj takiej sytuacji, że mamy jakieś tzw. umowy śmieciowe. Pracownicy mają świadczenia pracownicze w pełnym wymiarze. Osobiście bardzo mocno apeluję o to, żeby usiąść i rozmawiać o tym. Dla mnie dopiero to jest konstruktywnym dialogiem, a nie tylko: „Nie bo nie" i wszyscy będziemy na bezrobociu. Uspakajam też pracowników Poczty Polskiej, że tak nie będzie. Ten, kto ciężko pracuje... Spółka ta na pewno ma perspektywę ładnych kilku lat dobrego rozwoju. Proszę, żeby słowa te zostały uwzględnione.

Trzeba natomiast wziąć pod uwagę fakt, że bardziej niepokoi mnie nie to, że jedną dwunastą wynagrodzenia rocznego włączono by do pensji, tylko to, że jest dwudziestoprocentowy spadek w obszarze tradycyjnych usług listowych, co przekłada się na wynik finansowy Poczty Polskiej oraz na jej przychody, które w dużej mierze stanowią przychód z tradycyjnych pocztowych usług listowych. To jest dla mnie prawdziwy ból głowy. Nikt tego nie zasypie, a jak widać, staramy się robić wszystko, żeby nie było owego ubytku albo żeby wyrównać go w jakikolwiek inny sposób. Stąd różne koncepcje, stąd różne perspektywy rozwoju, które przedstawiamy na posiedzeniu Komisji.

Poseł Roman Kaczor (PO):

Pani minister, jest to efekt tego, że podmiot, który wygrywa przetarg na dostarczanie przesyłek sądowych, nie ma infrastruktury, nie ma zabezpieczenia technicznego. Poczta ma wszystko, a przegrywa przetarg. To jest ten efekt. Później 30 tys. spraw sądowych nie odbywa się, ponieważ nie zostały dostarczone przesyłki przez sąd. To właśnie jest efekt.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Pani minister ma głos, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MAiC Małgorzata Olszewska:

Powiem w ten sposób ostatnią rzecz. O stwierdzonych nieprawidłowościach, jeżeli chodzi o przesyłki, poinformowaliśmy odpowiednie organy. Nie będę oceniała, ponieważ to nie jest moja rola. Jeżeli kiedyś rola ta się zmieni, będę oceniała prawidłowość takich postępowań, natomiast Poczta Polska wyczerpała tryb odwołania się od przetargu. W tej chwili jest złożona kasacja, będzie złożona kasacja od ostatniego wyroku. Zobaczymy, jaki będzie efekt. Zgodnie z prawem musimy wyczerpać procedurę możliwości odwołania się od przetargu.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Panie pośle.

Poseł Roman Kaczor (PO):

Poczta Polska jest też symbolem dla narodu polskiego, symbolem państwowości państwa polskiego. To też jest bardzo ważne i trzeba to wziąć pod uwagę.

Podsekretarz stanu w MAiC Małgorzata Olszewska:

Nikt tego nie kwestionuje. Do tej pory – dobrze to państwo wiecie, ponieważ informacje te były przedstawiane – Poczta Polska była liderem, jeżeli chodzi o wszystkie zamówienia publiczne, jakie były na usługi pocztowe. Jest to pierwszy przypadek, kiedy mówimy o przegranej Poczty Polskiej w przetargu. Natomiast była to też świadoma decyzja wszystkich państw. Zresztą takie było oczekiwanie budowania konkurencyjnego rynku pocztowego. Taka konsekwencja w pewnym sensie mogła wydawać się nieunikniona w momencie, kiedy otworzyliśmy rynek pocztowy, zresztą implementując dyrektywy europejskie.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Szanowni państwo, dwa krótkie ostatnie głosy. Pan poseł Tomczak i pan Jędrzejewski ze związku zawodowego. Proszę o zwięzłość. Zamykamy już posiedzenie. Bardzo proszę.

Poseł Jacek Tomczak (PO):

Dobrze. Panie przewodniczący, dyskusje o sytuacji w Grupie Poczty Polskiej mają już długą tradycję. Szczerze mówiąc, nie chciałbym, żebyśmy ciągle spotykali się, dyskutowali i żeby nie zostawało z tego jakieś „mięso", chociażby drobne wnioski. Chciałbym przedstawić propozycję pewnego stanowiska, które składałoby się z dwóch elementów, myślę, że nie dyskusyjnych i w miarę oczywistych, aczkolwiek które są bardzo ważne z perspektywy realizacji strategicznych celów Poczty Polskiej i jej rozwoju. Od tego, czy Poczta Polska zrealizuje strategiczne cele obejmujące dynamiczny rozwój, chociażby przez rozwój usług bankowo-ubezpieczeniowych, przez rozwój Banku Pocztowego, zależy to, czy firma ta będzie istnieć, czy w ogóle powiedzie się proces jej upublicznienia.

Dlatego wydaje mi się, że po to, żebyśmy w kółko nie dyskutowali o tym samym, warto wyrazić stanowisko Komisji Skarbu Państwa, w którym jednoznacznie podkreślimy, iż po to, żeby Poczta Polska efektywnie mogła realizować swoją strategię, konieczne jest, żeby miała pełnię praw właścicielskich Banku Pocztowego, żeby uniknąć sytuacji, w których jeden bank blokuje drugi, chociażby w możliwości rozwoju Banku Pocztowego, co, powiedzmy sobie szczerze, jest sytuacją niestandardową i co w efekcie jest niebezpieczne, gdyż może nawet zablokować proces wejścia Poczty Polskiej na giełdę. W tej sprawie naprawdę jest potrzeba szybkiego zadziałania, żeby struktura własnościowa była jasna.

Drugi element stanowiska dotyczy nowego elementu, który się pojawił, aczkolwiek istotnego z perspektywy długofalowych celów strategicznych Poczty Polskiej. Chodzi o to, żeby Poczta Polska wreszcie ruszyła z konkretnymi przygotowaniami do wejścia na giełdę, żeby efektem procesu, celu, jakim jest wejście na giełdę, czyli upublicznienie spółki, była jednak pełna kontrola Skarbu Państwa nad Pocztą Polską i oczywiście posiadanie większościowych udziałów. Pakiet, który byłby udostępniony w drodze upublicznienia spółki, byłby mniejszościowy.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Panie pośle, puenta z mojej perspektywy jest taka. Jeżeli odczuwa pan taką potrzebę, proszę napisać. Prezydium Wysokiej Komisji przedyskutuje to i przedstawi Komisji pod decyzję.

Poseł Jacek Tomczak (PO):

Ale mam już gotową propozycję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

W takim razie proszę dostarczyć ją do prezydium. Tym bardziej jestem wdzięczny. Proszę, kolejny mówca. Na kolejnym posiedzeniu przegłosujemy to.

Wiceprzewodniczący prezydium Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność" Pracowników Poczty Polskiej Paweł Jędrzejewski:

Panie przewodniczący, chciałbym tylko poinformować Szanowną Komisję, że w naszych dokumentach jest deklaracja do negocjacji. To nie jest tak, jak powiedziała pani minister, że twierdzimy: „Nie bo nie", tylko jest deklaracja do negocjacji. Wypowiedź pani minister przekonuje nas, że rozmowy powinny być transparentne. Jest to spółka Skarbu Państwa. To społeczeństwo jest właścicielem firmy, a urzędujący minister tylko pełni rolę przedstawicielską. Dlatego jeszcze raz zwracamy się do wszystkich posłów o żywe zainteresowanie. Po ostatnich wydarzeniach na Śląsku, gdzie pan premier Donald Dusk brał udział w spotkaniu i w rozmowach ze związkami górniczymi, uważamy, że największy pracodawca, rząd powinien być w to zaangażowany na odpowiednim poziomie, gdyż sytuacja może nie jest demonizowana, ale jest trudna. Jeżeli się w niej zapędzimy, to wspólnie będziemy mieli problemy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Myślę, że jest to dobra puenta dzisiejszego spotkania. Słucham, panie pośle.

Poseł Jacek Tomczak (PO):

Proszę o poddanie stanowiska pod głosowanie.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Przedstawiłem już opinię. Poddamy to pod głosowanie na kolejnym posiedzeniu Komisji, po przedyskutowaniu propozycji przez prezydium.

Poseł Jacek Tomczak (PO):

Ale właśnie dzisiaj dyskutujemy na te tematy. Chyba kiedy kończymy dyskusję...

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Panie pośle, jest to bardzo poważna propozycja. Proponuje pan ingerencję Komisji Skarbu Państwa w strukturę właścicielską spółek zależnych. Nie chcę w tej chwili jednoznacznie wypowiadać swojej oceny, natomiast na pewno nie jest to coś, co po trzech i pół godzinie posiedzenia możemy bez dyskusji rozstrzygnąć na posiedzeniu Komisji. Jeżeli tak, musielibyśmy zrobić przerwę i zawołać wszystkich posłów. Jest to poważna sprawa, proszę więc przyjąć moją propozycję.

Poseł Jacek Tomczak (PO):

Moim zdaniem nie jest to żadna ingerencja, tylko proste wnioski wynikające z dyskusji. Stanowisko to nie wywołuje żadnych skutków prawnych, jest tylko wnioskiem wypływającym z długiej dyskusji, zresztą kolejnej, którą toczymy na ten temat. Szczerze mówiąc, ubolewam, że znaczna część dyskusji kończy się bez wniosków.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Panie pośle.

Poseł Jacek Tomczak (PO):

Proszę o poddanie tego pod głosowanie.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Nie mówię: „nie". Proszę natomiast pozwolić prezydium, żeby wypowiedziało się w tej materii i przedstawiło swoją ocenę Wysokiej Komisji również w konsultacji z naszym zapleczem. Pan poseł Małecki.

Poseł Maciej Małecki (PiS):

Panie przewodniczący, co z odpowiedziami na nasze pytania? Pani minister odpowiedziała, ale były i pytania do prezesów. Czekamy więc na odpowiedź.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Jeżeli są jakieś kwestie, które wymagają odpowiedzi, proszę.

Podsekretarz stanu w MAiC Małgorzata Olszewska:

Były pytania kierowane do pana prezesa.

Poseł Marek Suski (PiS):

Są. Co do zasadniczego pytania dotyczącego przejęcia Banku przez inny bank nie było tutaj jasnej deklaracji.

Podsekretarz stanu w MAiC Małgorzata Olszewska:

W tej chwili nie ma żadnego przejęcia żadnego banku.

Poseł Marek Suski (PiS):

Pytaliśmy, czy były zakusy, czy były rozmowy. Nie było żadnej odpowiedzi. Tamten bank twierdzi, że jest przygotowany i chce przejąć. To co, wrogie przejęcie?

Podsekretarz stanu w MAiC Małgorzata Olszewska:

To chyba świadczy o tym, jak funkcjonuje Bank Pocztowy. Oznacza to, że jego strategia jest na tyle dobra, że jest nawet w kręgu zainteresowania potencjalnych inwestorów. Myślę, że to chyba tylko potwierdza słuszność drogi.

Poseł Marek Suski (PiS):

Pytaliśmy o to, czy w kręgu zainteresowania Poczty Polskiej jest zbycie Banku. Na to trzeba odpowiedzieć. Od innego banku usłyszeliśmy, czym jest zainteresowany. Pytamy Pocztę Polską, czy jest zainteresowana zbyciem Banku Pocztowego. Tak czy nie? Jest to bardzo proste pytanie. Odpowiedź jest jednym słowem.

Podsekretarz stanu w MAiC Małgorzata Olszewska:

Na ten moment z naszej strony nie ma takiej chęci ani deklaracji.

Poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Czy są jeszcze jakieś pytania, które padły? Pan poseł Zubowski jeszcze o coś pytał. Proszę bardzo.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Panie przewodniczący, nie tylko ja, ale też pani poseł Malik. Pytałem o kwestie związane z projektami informatycznymi, pytałem o nieruchomości. Pani scedowała pytanie na kolejną osobę. Pytałem o kwestie związane z zatrudnianiem osób zwalnianych lub korzystających z programu dobrowolnych odejść, pracowników z terenów wiejskich. Nie dostaliśmy odpowiedzi na nasze pytania. Była tylko informacja...

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Proszę państwa, konsultuję to z panem posłem Jaworskim, z którym wspólnie odpowiadamy za przebieg posiedzenia. Trwa ono już trzecią godzinę. Nasza propozycja jest taka, żeby pani minister udzieliła odpowiedzi na piśmie, jeżeli pan poseł się zgodzi.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Panie przewodniczący, jest tylko jeden problem. Posłowie już wielokrotnie byli zapewniani, że dostaną odpowiedzi na piśmie, ale odpowiedzi tych nie było. Gdyby było tak, że za słowami szły czyny, bylibyśmy spokojni.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):
Jeżeli mogę prosić o poważne zobowiązanie, to proszę.

Podsekretarz stanu w MAiC Małgorzata Olszewska:
Panie przewodniczący, oczywiście, że państwu odpowiemy. Pan prezes jest przygotowany, osobiście nie znam dokładnie liczb tak, żeby usatysfakcjonować państwa odpowiedziami. Część pytań jest bardzo szczegółowa. Może na nie odpowiedzieć albo pan prezes Jóźkowiak, albo pan prezes Bogus. Część pytań była kierowana bezpośrednio do nich. Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, panowie prezesi mogą krótko, zwięźle odpowiedzieć na każde z pytań. Jeżeli coś będzie wymagało dodatkowego wyjaśnienia, to oczywiście deklarujemy chęć odpowiedzenia na wszystkie państwa pytania na piśmie.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):
Czy Komisja, posłowie, którzy składali pytania, akceptują takie rozwiązanie? Tak? Szybkie zwięzłe odpowiedzi?

Poseł Ewa Malik (PiS):
Czy można?

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):
Tak. Proszę bardzo, pani poseł.

Poseł Ewa Malik (PiS):
Panie przewodniczący, ponieważ pan prezes nie odpowiedział – mam nadzieję, że się nie uchylił, niemniej nie odpowiedział na żadne z moich bardzo konkretnych pytań – w związku z tym bardzo proszę, składam prośbę o udzielenie odpowiedzi na piśmie...

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):
O tym rozmawiamy.

Poseł Ewa Malik (PiS):
...przez zarząd Poczty Polskiej bądź przez panią minister. Mnie to jest obojętne. Proszę mi jednak powiedzieć, czy mam powtórzyć to wszystko, co dzisiaj wyłuszczyłam słownie, na piśmie w formie interpelacji czy też moje pytania zostaną zawieszone gdzieś, że tak powiem, w powietrzu.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):
Bardzo szczegółowe pytania zawsze warto składać w formie interpelacji albo zapytania, ponieważ tak jest wszystkim łatwiej.

Poseł Ewa Malik (PiS):
Zgoda, ale jest to też lekceważenie posła, który w imieniu narodu składa bardzo ważne pytania, jak mi się wydawało.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):
Absolutnie nie chcę lekceważyć.

Poseł Ewa Malik (PiS):
W moim odczuciu były ważne. A więc proszę się nie uchylać.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):
Pan poseł Jaworski jeszcze.

Poseł Andrzej Jaworski (PiS):
Moja propozycja jest taka.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):
Proszę, w sprawie formalnej.

Poseł Andrzej Jaworski (PiS):
Ponieważ padły bardzo szczegółowe pytania, a w ciągu kilku dni będziemy mieli stenogram z posiedzenia, jako prezydium dopilnujemy, żeby spisane pytania trafiły do pani minister i do zarządu spółki. W momencie kiedy dostaniemy odpowiedzi i będzie

potrzeba, żeby coś wyjaśnić, zwołamy kolejne posiedzenie dotyczące tego punktu po to, żeby wyjaśnić nieprawidłowości.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dziękuję za ten wniosek. Panie pośle, myślę, że to dobra puenta. Pan poseł Małecki jeszcze.

Poseł Maciej Małecki (PiS):

Panie przewodniczący, przy okazji przesuwania odpowiedzi na formę pisemną chciałbym kolejny raz przypomnieć się z moimi pytaniami dotyczącymi Polskich Linii Lotniczych LOT, na które nie dostałem odpowiedzi najpierw na sali plenarnej. Spółka podlega Skarbowi Państwa. Później, przed wakacjami, dostałem zapewnienie na posiedzeniu Komisji Skarbu Państwa, że dostanę odpowiedzi i nadal nie dostałem. W związku z tym mam nadzieję, liczę na to, że dzisiaj w przypadku Poczty Polskiej i Banku Pocztowego – akurat ja pytałem o Bank Pocztowy, a z poprzedniego posiedzenia Komisji pamiętam, że pan prezes był bardzo dobrze przygotowany – dostanę odpowiedzi szybciej niż z PLL LOT. Dziękuję.

Poseł Marek Suski (PiS):

Panie przewodniczący, mam jeszcze taki wniosek, żeby w związku z tym Komisja uznała dzisiejszą informację na temat przyszłości Poczty Polskiej za niewystarczającą.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Nie ma takiej formuły.

Szanowni państwo, dziękuję bardzo. Zamykam posiedzenie i zapraszam na kolejne.